



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Lipno
Mieszkańcy
są zdruzgotani
zaniedbaniami Zakładu
Obsługi Komunalnej

str. 9

Tłuchowo
Pierwsza gmina w powie-
cie lipnowskim, do której
doprowadzono gaz

str. 3

Bobrowniki
Strażacy z Ochotniczej
Straży Pożarnej
w Rachcinie budują na
zgliszczach

str. 4

Wielgie
W Płonczynie powstaje
nowe centrum kultury

str. 5

CZWARTEK

1 października
2009

nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 32/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Lipno

Strach na 13 metrach

Bożena Łukianiuk mieszka w kontenerze socjalnym przy ul. Komunalnej w Lipnie. A może i przy ul. Kryminalnej, bo i tak ją określają. Choruje na depresję, cierpi na zaburzenia lękowe. Jej stan się pogarsza, bo w nowym lokum nie sposób zaznać spokoju.

Liczne interwencje policji, libacje, młodzież, która – jeśli ją stróże prawa przegonią spod bloków – baluje w okolicy kontenera. Jest tam bezpieczna, bo jest ciemno, dotąd nie postawiono lampy. To codzienny krajobraz Komunalnej. A w nim chora kobieta, która potrzebuje pomocy.

Mieszkanie Bożeny Łukianiuk nie przypomina większości lokali socjalnych. Jest zadbane, czyste, ładnie urządzone, jeśli można o tym mówić, biorąc pod uwagę, że liczy ono zaledwie 13 metrów kwadratowych.

– Miałam mieszkać tu tylko tymczasowo, a sprawa ciągnie się od marca. Boję się tu wracać, staram się jak najwięcej czasu spędzać na dworze. Ale przecież niedługo zrobi się zimno. Gdzie się podzieję? – płacze. – Znikąd nie dostanę pomocy, nie mam już rodziny. A Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wcale się mną nie interesuje, tylko co pół roku każą podpisywać jakieś dokumenty. Mam 440 zł renty socjalnej, trudno za to żyć, jednak regularnie płacę

wszystkie rachunki, nie mam żadnych zaległości.

Przez cienkie ściany kontenera słychać, co dzieje się u sąsiadów. Okna są osadzone tak nisko, że nie ma problemu, by ktoś z zewnątrz do nich zapukał, ba, nawet zbił szybę. To się zdarza, bo ktoś rzuca kamieniami.

Bożena Łukianiuk, oprócz tego, że boi się sąsiedztwa, ma też obawy o najbliższą przyszłość. Kontener ogrzewany jest na prąd. Większość jego mieszkańców nie reguluje rachunków, więc w końcu energetyka odetnie dostawę. I będzie zimno.

Kobieta pokazuje opinię lekarśką z 14 września br., w której napisano, że jej stan się pogarsza.

Wiceburmistrz Lipna Wojciech Świtalski mówi, że sytuacja pani Bożeny jest mu dobrze znana. Władze starają się o jej przeniesienie, ale to potrwa, bo lokali jest jak na lekarstwo.

– Mamy jedno mieszkanie o niskim standardzie. Przeniesiemy tam lokatora z kontenera, który jest uciążliwy dla sąsiadów. Mam na-

dzieję, że pani Bożena będzie miała wtedy więcej spokoju – mówi Świtalski.

Krzysztof Grzywiński z ratusza zapewnia, że jeszcze w tym miesiącu równiarka poprawi stan drogi dojazdowej do kontenera, zostanie on też docieplony od spodu. Lampa pojawi się przed nim w przyszłym roku.

– Lokatorka, jeśli płaciła rachunki, nie musi obawiać się odcięcia prądu. Mieszkania mają osobne liczniki – zapewnia Grzywiński.

Adrianna Błaszkwicz



Bożena Łukianiuk chciałaby, by władze miasta umożliwiły jej życie w spokoju, którego bardzo potrzebuje

REKLAMA

Wypróbuj naszą pilarkę



**RATY 0%
77,90 zł**



Husqvarna

Promocyjna cena detaliczna brutto przy zakupie karty kredytowej HUSQVARNA:

729 zł

Promocyjna cena detaliczna brutto za gotówkę lub w ratach kredytowych:

799 zł

Dotychczasowa cena: 879 zł

Pilarka HUSQVARNA® 235e

Wysokość nity na 10 miesięcy. RRSO 0%. Promocja Raty 0% w terminie 14.09-17.10.09 r. lub do wyczerpania zapasów.

COMPLEX Lipno, ul. Włocławska 22, tel.: (054) 287 29 60

eurobank

mamy dla ciebie

- kredyt konsolidacyjny
- konto on-line
- kredyt na dowód
- kredyt dla rolników

Zapraszamy do placówki eurobanku
w Lipnie, ul. 3 Maja 16.

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl
koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora

**CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT** Zdzisława Ostrowska



ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303



Lipno

Pijana nastolatka pod kołami opla

W miniony czwartek 17-latką wpadła pod samochód na ul. Sierakowskiego w Lipnie. Dziewczyna przechodziła przez jezdnię w niedozwolonym miejscu, a na dodatek była pijana.

– Piesza, przechodząc przez jezdnię w innym miejscu niż pasy, wyszła z samochodu i została potrącona przez opla omegę. Mimo tego że kierowca omegi gwałtownie zahamował, nie zdołał w porę zatrzymać pojazdu. Na szczęście, dziewczyna doznała tylko lekkich obrażeń ciała i po udzieleniu pomocy lekarskiej została przekazana pod opiekę matce – mówi Anna Kozłowska z lipnowskiej komendy policji.

17-letnia mieszkanka Lipna miała 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierowca omegi był trzeźwy.

Pijana nastolatka za spowodowanie kolizji drogowej odpowie przed sądem. Lipnowscy funkcjonariusze będą wyjaśniać kto sprzedał, dostarczył lub ułatwił nieletniej zdobycie alkoholu.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Gmina Lipno

Nieudana podróż z marihuaną

W ubiegłym tygodniu policjanci ujęli w Karnkowie autostopowicza, który zatrzymywał pojazdy, utrudniając i tamując ruch. 23-letni mieszkaniec Skępego miał przy sobie marihuanę.

Mężczyzna stał na środku jezdni i próbował zatrzymywać omijające go pojazdy. Dziwnie się zachowywał. – Policjanci podejrzewali, że 23-latek może mieć przy sobie coś, co chce ukryć – relacjonuje Anna Kozłowska z lipnowskiej komendy. Nie mylili się, w plecaku mężczyzny znaleźli woreczek z suszem ziela. Badanie zawartości narkotestem wykazało, że jest to marihuana.

23-latek trafił do policyjnej celi. Był trzeźwy. Gdy wynik narkotestera potwierdził badania laboratoryjne, młody człowiek odpowie za posiadanie narkotyków. Natrętny autostopowicz zostanie ukarany również za tamowanie i utrudnianie ruchu na drodze. Za to wykroczenie grozi grzywna lub nagana.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

KOMA

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACYJNE, OSOBOWE, MAJĄTKOWE

TACOMA - EKSPERT EMERYTALNY

FILIA LIPNO
ul. Mickiewicza 4-6
Elżbieta Wojtan
tel. 502 721 896
fax 054 287 39 16

OFERTA 15 NAJATRAKCYJNIEJSZYCH TOWARZYSTW

Lipno

Przyleci kolejny Orlik

Na ostatniej sesji radni miejscy jednogłośnie podjęli uchwałę o budowie kompleksu boisk w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012”. Włodarze sceptycznie podchodzili do projektu, ale ostatecznie zadeklarowali swój w nim udział.

Zastępca burmistrza Wojciech Świtalski twierdzi, że władze miasta od początku były przekonane do konieczności budowy boiska. Przypomnijmy, że jeszcze niedawno burmistrz Janusz Dobroś twierdził, że żeby zbudować kompleks sportowy nie jest konieczne przystąpienie do programu stworzonego przez Platformę Obywatelską.

– Szukaliśmy takiej możliwości sfinansowania tej inwestycji, która w sposób optymalny zaspokoi potrzeby mieszkańców miasta. Boiska w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012” nie do końca spełniają nasze oczekiwania – tłumaczy Świtalski. – Czekaliśmy więc na projekt, który byłby dla lipnowian najkorzystniejszy. Niestety, nie pojawiła się taka alternatywa. Zdecydowaliśmy ostatecznie o budowie Orlika. Optymalnym jednak rozwiązaniem byłoby jedno boisko przy Szkole Podstawowej nr 5 im. Jana Pawła II, drugie przy gimnazjum. Wystąpiliśmy więc do ministra sportu z prośbą o rozdzielenie kompleksu boisk. Nasza propozycja spotkała się z dezaprobatą. Nie rozumiem, dlaczego ten projekt ma być tak wizerunkowy. To dziwne, że przede wszystkim „Orlik” ma wyglądać, a nie być funkcjonalny.

Radni opozycyjni nie kryją zadowolenia z podjętej decyzji, bo o budowę Orlika wnioskowali już od dawna. Choć uważają, że realizacja tego zadania to nic innego jak kielbasa wyborcza.

– Jesteśmy wdzięczni burmistrzowi za zrozumienie potrzeby realizacji tej inwestycji i speł-



fot. M. Jaworski

Pierwszy Orlik w Lipnie powstaje przy ogólniaku. To inwestycja powiatowa

nienie naszych postulatów. Już prawie uwierzyłem, że wpisanie tego zadania na listę projektów do realizacji w 2010 roku oznacza wzniesienie się burmistrza ponad podziały. Doszło do mnie jednak, że to rok wyborczy, a w sytuacji, kiedy nie bardzo jest się czym pochwalić, można zawrzeć nawet „pakt z diabłem”, byle tylko pokazać społeczeństwu, że coś się dzieje – mówi radny opozycyjny Jaromir Piotrkiewicz. – Chcę także zwrócić uwagę, że na początku 2008 roku władze deklarowały budowę Orlika w 2009 roku. Inwestycji nie zaplanowano jednak w budżecie, mimo naszych prośb. Bez względu na okoliczności, budowa kompleksu boisk to bardzo dobra informacja dla mieszkańców Lipna.

Zastępca burmistrza przyznał, że rzeczywiście w lutym 2008 roku władze Lipna deklarowały

w urzędzie marszałkowskim budowę boisk w roku 2009.

– Wówczas otrzymaliśmy jedynie informację o tym, że taki program będzie realizowany. Nie znaliśmy szczegółów, nie wiedzieliśmy jaki będzie udział finansowy jednostek samorządowych. Po zapoznaniu się z konkretnymi projektami, jeszcze w listopadzie 2008 roku zadeklarowaliśmy budowę w roku 2010. Nasz udział w projekcie został potwierdzony uchwałą zarządu województwa z 12 lutego 2009 roku i tę datę uznajemy za wiążącą – dodaje Świtalski.

Kompleks boisk ostatecznie pojawi się przy publicznym gimnazjum. Opracowanie projektu zostanie zlecone jeszcze w tym roku.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

Insadowscy Salon Meblowy

www.insadowscy.waw.pl

ul. Dobrzyńska 6a
tel. (054) 288 24 42
ul. Piłsudskiego 27
tel. (054) 288 30 65
fax (054) 287 30 70

SALON MEBLOWY

- MEBLE POKOJOWE
- MEBLE KUCHENNE
- SZAFY, KOMODY
- SYPIALNIE
- WYPOCZYNKI

AKCEPTACJA KART PŁATNICZYCH

HURT

Gospodarstwo Szkółkarskie Marcinkowscy

OFERUJE W SPRZEDAŻY ROŚLINY IGLASTE, LIŚCIASTE, SZCZEPIONE

87-410 Kowalewo Pomorskie, Szychowo 18 tel. 698 587 647, 662 772 761

SŁUŻYMY POMOCĄ W DORADZTWIE DOBORU ROŚLIN

DETAIL

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl
Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkievicz
tel. 692 142 024
a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:
Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Lipno

Dwie obwodnice

Przedstawiciele władz miasta i powiatu na ostatnim spotkaniu w sprawie obwodnicy powołał zespół, który na bieżąco będzie monitorować sprawy dotyczące realizacji największego i najbardziej kosztownego przedsięwzięcia powiatu lipnowskiego.

– Powołane do zespołu osoby będą nas informować między innymi o tym, na jakim etapie są przygotowania. W spotkaniu wzięli także udział skarbnicy zainteresowanych stron. Dyskutowali o zasadach przepływu gotówki. Wyjaśniłem kwestie sporne, do umowy załączony jest aneks, w którym pojawiły się konkretne kwoty dofinansowania inwestycji – mówi starosta Krzysztof Baranowski.

Władze miasta są pewne udziału w przedsięwzięciu. Mają jednak zastrzeżenia do zapisu o partycypacji w kosztach.

– Chcielibyśmy jasno określić nasz udział w kosztach budowy obwodnicy. Tym bardziej, że nie mamy możliwości pozyskania pieniędzy z zewnątrz, ponieważ liderem projektu jest powiat lipnowski. Umowa przewiduje pokrycie do 40 procent

kosztów. To ogromna inwestycja, chcemy w związku z tym spreyczować kwotę, jaką jesteśmy w stanie przeznaczyć. Już wiemy, że Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad sfinansuje przebudowę mostku na Mieniu. Przewidujemy zatem, że nasze samorządy będą musiały przeznaczyć na budowę obwodnicy 43 mln zł, a nie – jak pierwotnie szacowano – 46 mln zł – mówi zastępca burmistrza Wojciech Świtalski.

Włodarze Lipna, niezależnie od budowy obwodnicy, zdecydowali o powstaniu „małej obwodnicy” Lipna, która – według nich – rozładuje ruch lokalny.

– Celem obwodnicy jest wprowadzenie z miasta ruchu tranzytowego. Poważnym problemem jest utrudnienie ruchu lokalnego, czego nie rozwiąże obwodnica. Według nas, jedynym rozwiązaniem jest budowa objazdu od uli-

cy Ptasiej do Żeromskiego i dalej, od ulicy Kłokockiej do Bukowej. Jesteśmy na etapie wykupowania prawa do gruntów, przymierzamy się także do zlecenia opracowania niezbędnej dokumentacji. Realizacja tego przedsięwzięcia uzależniona będzie jednak od dostępnych środków zewnętrznych, będziemy starać się między innymi o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Realizację tego przedsięwzięcia skonfrontujemy również z harmonogramem prac, dotyczących obwodnicy – dodaje Świtalski.

Zastępca burmistrza jest przekonany, że mała obwodnica rozwiązała by problem dwóch newralgicznych punktów miasta – ulicy 3 Maja i Mickiewicza.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Wolał biesiadę od jazzu

Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie ma już wstępny szkic działalności na przyszły rok. W Lipnie pojawi się między innymi „Tercet egzotyczny”, zaśpiewa też Edyta Geppert.

Według dyrektorki MCK Katarzyny Wesołowskiej-Karasiewicz, Lipno jest specyficznym miasteczkiem.

– Grunt pod każdą imprezę musimy dobrze przygotować. Czasami trwa to latami. Obawiałam się koncertu Soyki, to ambitniejszy artysta, cieszę się, że koncert był udany, a lipnowianie byli zachwyceni. Niezwykłą popularnością cieszą się w Lipnie imprezy biesiadne, trzeba jednak dać mieszkańcom coś więcej, wzbogacać ich życie kulturalne, w związku z tym pojawiają się ambitniejsze postaci. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się także kabarety, mimo tego iż bilety są stosunkowo drogie – mówi.

Nie było za to zainteresowania koncertami jazzowymi. Podczas festiwalu „Lipa” oklaskiwane były lokalne zespoły, niewiele osób zjawiało się na koncercie gwiazdy, grupy „Sensory”.

– Lipnowianie doceniają artystów lokalnych, mocno zakorzeniona jest sztuka hip-hopu. Widzę jednak, że ludzie bardziej niż jeszcze kilka lat temu interesują się przedsięwzięciami kulturalnymi. Na „Dni Lipna” zaproszona została grupa „Bracia”, najlepszy wokalista w Polsce. Ludzie dobrze się bawili, myślę jednak, że gdyby na koncert trzeba było kupić bilet, nie byłoby takiej frekwencji – dodaje dyr. Wesołowska-Karasiewicz.

Dyrektor centrum kulturalnego jest już po wstępnych rozmowach z gwiazdami, które zawitają do Lipna w przyszłym roku. Podczas święta miasta mieszkańcy mogą liczyć na muzykę lżejszą, pojawi się młodzieżowy zespół rockowy oraz, najprawdopodobniej, „Tercet egzotyczny”.

– Na obchody dnia patrona miasta chcielibyśmy zaprosić Edytę Geppert, nie wiem jednak czy poezja śpiewana się sprzeda. Ciekawie odebrany został Mariusz



fot. Archiwum

W Lipnie, mimo że mieszkańcy lubią biesiady, sprawdził się koncert Soyki Lubomski, fakt, że był to koncert przygotowany dla konkretnej, zaproszonej grupy osób. W dzisiejszych czasach trzeba walczyć o klienta, ludzie często zamykają się w czterech ścianach, nie mają ochoty albo czasu, by angażować się w życie kulturalne – dodaje dyrektor Karasiewicz.

Lipnowianie chętnie biorą udział także w wernisażach.

– Zainteresowanie wystawami jest naprawdę spore, cieszy mnie to, tym bardziej, że w dużych miastach ta frekwencja nie jest zadowalająca. Chcielibyśmy w tym roku przygotować wystawę dotyczącą historii fotografii, a także starych zabawek. Mamy nadzieję, że uda się zrealizować cykliczne koncerty. W ramach „Lata z Chopinem” chcielibyśmy zaprosić śpiewaczkę operową. Także w przyszłym roku ruszy w naszym centrum grupa cyrkowa i warsztaty ceramiczne, powstanie mała galerijka – zdradza dyr. MCK.

MCK zaprasza wszystkich chętnych do udziału w warsztatach.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Tłuchowo

Pierwsza gmina ma gaz

Ruszyły prace przy budowie gazociągu w centrum Tłuchowa. To kolejna część gminy, która zostanie podłączona do sieci gazowej.

Gmina Tłuchowo jest gazyfikowana od 2008 roku. Przyłączanie kolejnych odcinków gazu ziemnego podzielono na etapy. W pierwszym roku wybudowano odcinek od Mochowa do rzeki Skrwy, następnie od rzeki Skrwy do budynku urzędu gminy w Tłuchowie. Gaz mają już osoby, które były zainteresowane jego podłączeniem na tym odcinku oraz szkoła podstawowa i gimnazjum, ośrodek kultury, przedszkole, strażnica i budynek gminy.

Niedawno ruszyły prace nad kolejną nitką gazociągu. Główna sieć prowadzić będzie od urzędu gminy w stronę domu weselnego. Podłączyć się do gazociągu mogą również mieszkańcy, którzy nie zdecydowali się na to w zeszłym roku. Prace potrwać około miesiąca.

Kolejny etap to budowa głównej sieci gazowej w dwóch kierun-



Rozpoczęcie prac przy budowie kolejnego odcinka gazociągu obserwuje zastępca wójta Andrzej Kurowski (z lewej) w, gazociąg na swój koszt buduje spółka, chcący włączyć się do sieci mieszkańców, niezależnie od długości przyłącza, płaci tysiąc złotych. Pozostałe koszty pokrywa gmina.

Patrycja Wałęsa

SKLEP HYDRAULICZNY
„MAREX”
tel./fax (054) 287 36 35
www.marexlipno.pl
Lipno: ul. Skępska 36, Dobrzyń n/Wisłą: ul. Słowackiego 11

Porady prawne
Reprezentacja w Sądzie dla firm i osób prywatnych
Mecenas Anna Grudzień
tel. 513 175 036
Kancelaria Radcy Prawnego
ul. Rynek 20
GOLUB-DOBRYŃ

PROMOCJA
cena **699zł**
STIHL
SPRZEDAŻ SERWIS
SKUTERY
ZAPRASZAMY!
PH AGROL LIPNO
ul. RYPIŃSKA 2
tel. (054) 287 4916

Zakuwanie
węży hydraulicznych
- produkcja
- sprzedaż
Ostrowite k/Lipna
tel. 054 287 39 50
tel. 600 672 673

Bobrowniki

Strażacy na zgłiszczach

Trzy lata temu druhowie z Rachcina nie byli w stanie ugasić pożaru we własnej remizie. Mimo przeciwności losu nie poddają się i aktywnie pracują nad odbudową utraconej strażnicy.

Początki rachcińskiej straży sięgają roku 1927 r., ale lata największej świetności przeżywała w okresie powojennym. W 1973 r. pobudowana została remiza, która stała się centrum życia społeczno-kulturalnego wsi. Kryzys w działalności OSP przypadł na lata 90. Spadło zainteresowanie pracą społeczną i aktywność miejscowych druhów, nie angażowali się już tak bardzo w sprawy Rachcina. Remiza stała w tym czasie pusta, niewykorzystana. Potrzeba było kilkunastu lat, by sytuacja się zmieniła. W styczniu 2006 roku grupa młodych entuzjastów postanowiła wskrzesić straż. W tym samym roku 3 tys. zł na remont remizy przekazała rada gminy.

– Kiedy budynek został odnowiony, dotknęło nas nieszczęście, które na trwałe zapisało się w historii jednostki. We wrześniu remiza spłonęła – mówi Karol Kostrzewski, naczelnik OSP Rachcin.

Mimo przeciwności losu, druhowie się nie załamują i działają dalej. Podtrzymują stare strażackie zwyczaje i chętnie poświęcają swój czas wolny. Uczestniczą w szkoleniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną. W tym roku po raz pierwszy drużyna młodzieżowa z Rachcina wzięła udział w zawodach sportowo-pożarniczych i zajęła trzecie miejsce.

Druhowie nie zapomnieli o remizie. Na ukończeniu jest opracowywanie dokumentacji na budowę nowej strażnicy. Pomo-



fot. P. Wałęsa

Naczelnik OSP Rachcin Karol Kostrzewski ma nadzieję, że strażnicę uda się odbudować jak najszybciej

cy przy jej sporządzaniu udzielił wójt gminy Bobrowniki Tadeusz Grzegorzewski. Staraniem zarządu OSP, wznowiono dostawę energii elektrycznej do działki strażackiej, uporządkowano teren wokół budynku, który został po starej remizie. Być może do końca roku staną fundamenty nowej strażnicy. Niewykluczone, że na jej budowę uda się pozyskać fundusze unijne z Programu Odnowy Wsi.

– W planach na najbliż-

szy czas mamy szkolenie kierowców-konserwatorów OSP i ratowników medycznych. Naszym atutem jest liczna i chętna do pracy młodzież. Swoją radą i umiejętnościami wspierają nas starsi druhowie. Jednostka OSP w Rachcinie odgrywa ważną rolę, gdyż rejon naszej działalności to obszar leśny. Ponadto między Rachcinem i Włocławkiem nie ma żadnej innej jednostki OSP – podkreśla Kostrzewski.

Patrycja Wałęsa

Dobrzyń nad Wisłą

Sięgną gwiazd

Gotowy jest już projekt budowlany „Astrobazy”, czyli przyszłocznego nowoczesnego obserwatorium astronomicznego. Stanie ono w Dobrzyniu nad Wisłą przy ul. Licealnej.

Budowa specjalnego budynku oraz zakup wyposażenia to koszt około 200 tysięcy złotych, z czego 65 procent zostanie sfinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Władze Dobrzynia podpisały już umowę dotyczącą realizacji projektu i rozpoczęły przygotowania do budowy. Trwają też szkolenia dla nauczycieli, którzy będą opiekować się „Astrobazami” i prowadzić zajęcia z uczniami.

Znany jest już projekt budowlany obserwatorium, który wykonała firma z Inowrocławia. Budynek powstanie na planie koła o średnicy około 10 metrów. W obserwatorium o wysokości około 8 metrów znajdą się trzy

funkcjonalne kondygnacje: sterownia ze stanowiskami komputerowymi, toaleta i magazynki na sprzęt, platforma teleskopu z kopułą oraz taras obserwacyjny. Kopuła obserwatorium będzie w pełni zautomatyzowana, co oznacza możliwość zdalnego zamykania i otwierania. Pod kopułą będzie mogło przebywać jednocześnie 10 – 12 osób. Obserwacje przy użyciu mniejszych od teleskopu głównego instrumentów będą mogły być też prowadzone na tarasie budynku. Obserwatorium zostanie wyposażone m. in. w dwa teleskopy, okulary, soczewki i filtry, cyfrowe kamery i aparat fotograficzny, sprzęt komputerowy, pomoce dydaktyczne.

(aba)



Tak będzie wyglądać astrobaza

REKLAMA

REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
USŁUGI W ZAKRESIE KOPARKO - ŁADOWARKI I TRANSPORT HDS
WYKONUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:
 * murarstwo
 * tynkarstwo
 * ciesielstwo
 * glazurnictwo
 * instalacje wod-kan i C.O.
 * montaż klimatyzacji

Marcin Politowski

Krzyżówki 6, 87-600 Lipno, tel. 606 629 470, 054 287 94 99

DOBRA SZKOŁA
LIGA OBRONY KRAJU
 OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO
 KIEROWCÓW w LIPNIE
 ul. Kościuszki 12
 www.lok.org.pl biuro.osklipno@lok.org.pl

PROWADZIMY KURSY KIEROWCÓW KAT A, B, C, D, E
SUPER PROMOCJA DLA MŁODZIEŻY !!!
ZAPISY - INFORMACJE
 od poniedziałku do piątku 8.00 - 17.00, sobota 9.00 - 12.00
 lub tel.: (054) 287 24 07, 669 055 030

REKLAMA W TYGODNIKU

CLI

DZWOŃ!!!
 tel. 662 061 321

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

LEN-ŻWIR

WYDOBYWANIE I SPRZEDAŻ KRUSZYWA NATURALNEGO

- piaski
- żwiry
- pospółka
- czarnoziem

TRANSPORT SAMOCHODOWY

Magdalena Politowska
 87-600 Lipno, Krzyżówki 6
 tel. 694 395 248
 tel./fax 054 287 94 99

Wielgie

Centrum już stoi

Dobiegają końca, trwające od kwietnia, prace przy budowie kolejnego centrum kultury w gminie Wielgie. Wkrótce z nowego obiektu korzystać będą mieszkańcy Płonczyna.

Nowe centrum kultury powstało w miejscu starej remizy, która nie nadawała się już do użytku. Obecnie trwają prace wykończeniowe, całość ma być oddana 15 października. Z niecierpliwością na otwarcie obiektu czekają mieszkańcy Płonczyna.

Nowo powstały budynek stanie się miejscem spotkań, lokalnych uroczystości. Zmobilizuje mieszkańców wsi do większej aktywności i podejmowania inicjatyw społeczno-kulturalnych. Centrum posiadać będzie salę do spotkań o powierzchni 80 metrów kwadratowych, kuchnię, szatnię, salę komputerową, hol wejściowy, sanitariaty oraz garaż przeznaczony dla miejscowej straży.

Koszt inwestycji to ponad 350 tys. zł. 70 proc. tej kwoty stanowi dofinansowanie z urzędu marszałkowskiego w ramach programu „Odnowa i rozwój wsi”. Pozostałą część pokryje budżet gminy Wielgie.

fot. P. Wałęsa



Eugeniusz Strulak kończy zakładanie płytek na podłogę w sali głównej centrum

Centrum będzie podlegało pod Ośrodek Kultury Gminy Wielgie. Dla mieszkańców będzie to szansa skorzystania na miejscu z ciekawej oferty proponowanej

przez ośrodek kultury, między innymi z zajęć rękodzieła artystycznego.

Patrycja Wałęsa

Tłuchowo

Remiza jak nowa

Wielkimi krokami zbliża się 100-lecie straży ogniowej w Tłuchowie. Świętować będzie można w nowo wyremontowanej remizie.

Swoje oblicze zmienia tłuchowska strażnica, w której od dwóch lat trwa remont. Widoczne są już zmiany, jakie w niej zaszły. Podniesiono poddasze, by uzyskać powierzchnię na salę oraz zaplecze sanitarno-socjalne, wykonano więźby dachowe, a całość pokryto blachodachówką. Poza tym budynek został ocieplony, wymieniono okna i drzwi, podłączono ogrzewanie gazowe. To tylko część z ważniejszych prac przeprowadzonych w tym obiekcie. Płaci za nie budżet gminy. Dodatkowo w ostatnim czasie udało się pozyskać dofinansowanie z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w kwocie 20 tys. zł. Przeznaczono je na wykonanie zaplecza sanitarnego.

Za niecałe trzy lata druhowie będą świętować stulecie istnienia OSP. Do tego czasu prace w remizie zostaną zakończone.

Jednostka z Tłuchowa jest najstarszą w gminie, jej początki sięgają 1912 roku. Od momentu powstania do dziś odgrywa znaczącą rolę w życiu gminy. Aktywną pracę jednostki przerwała jedynie II wojna światowa. W 1925 r., dzięki staraniom strażaków, wzniesiono drewnianą remizę,



Prace remontowe w remizie OSP Tłuchowo trwają od dwóch lat z której korzystali do połowy lat pięćdziesiątych. W czasie okupacji Niemcy pobudowali remizę z garażem. Niestety, po wojnie budynek przejęła w swoje posiadanie milicja, strażakom pozostawiono garaż.

OSP Tłuchowo w 1997 roku

włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jednostka posiada dobre wyposażenie, w zeszłym roku otrzymała nową motopompę. Prezesem straży jest Jan Wielgocki, naczelnikiem Jerzy Kamiński.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Sąd za arogancję

Amatorzy picia alkoholu w miejscu publicznym za swoje zachowanie odpowiadzą przed sądem.

W nocy z soboty na niedzielę mundurowi patrolujący ul. Bulwarową w Lipnie usłyszeli głośno zachowujących się mężczyzn.

– W wulgarny sposób rozmawiali dwaj mieszkańcy Lipna. 21- i 22-latek nie przebierali w słowach. Pili piwo. Patrolujący zwrócili im uwagę. Mężczyźni zareagowali nerwowo i arogancko. Jeden z nich stwierdził, że w związku

z tym, że jest studentem, nie będzie płacił mandatu – mówi Anna Kozłowska z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

Mężczyźni zostali poinformowani, że za spożywanie alkoholu w miejscu objętym zakazem i publiczne używanie nieprzyzwoitych słów odpowiadzą przed sądem.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Lipno

Dzień bez samochodu



fot. KPP

W ramach III Regionalnego „Lipnowskiego Dnia bez Samochodu”, zorganizowanego w sobotę przez Oddział PTTK oraz Klub Turystyki Motorowej „RYWAL” przy współpracy lipnowskich mundurowych, przygotowano wiele atrakcji. Było ognisko przy dźwiękach gitary oraz pokazy szkoleń psów patrolowo-tropiących. Po lekcji bezpiecznego poruszania się po drodze, peleton rowerzystów do Leśnictwa Komorowo poprowadziła sierżant Małgorzata Małkińska z lipnowskiej prewencji. Młodzież rywalizowała w różnych konkurencjach sportowo-rekreacyjnych, dzieci chętnie oglądały policyjne wyposażenie i pokazy szkoleń psów. Zwycięzcy konkursowych konkurencji otrzymali nagrody.

REKLAMA

Centrum Handlowe

87-500 RYPIN, ul. Bielawki 12

FACHOWIEC

PODŁOGA ŚCIANA DRZWI

1200 m2 sprzedaży

- dział płytek 450m2

- dział podłóg

i paneli 350 m2

- studio farb

- studio tapet

- projektowanie

wnętrz gratis*

Otwarte
pon.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-16.00
nd. 9.00-15.00

*przy zakupie materiału uwzględnionego w projekcie

Płytki ścienna Paradyż Otylia Nero

15,99
zł/m2 brutto



Klasa I ze Szkoły Podstawowej w Chrostkowie. Uczniowie: Natalia Boryszkowska, Natalia Cymerman, Wiktoria Grefkowicz, Szymon Grzywiński, Lidia Kępczyńska, Patryk Kowalczyk, Norbert Kozłowski, Jakub Mync, Marcin Pipczyński, Paulina Skrzypińska, Łukasz Sztangierski, Patryk Wawrowski, Jakub Wiśniewski. Wychowawczynią jest Joanna Chełczyńska.



Klasa I ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi. Uczniowie: Patrycja Bylicka, Kacper Kaszuba, Aleksandra Lidka, Filip Rosiński, Bartosz Skonieczny, Rafał Wawrowski, Maciej Żelazkiewicz. Wychowawczynią jest Anna Jastrzębska.

Chrostkowo

Pieniądze leżą na drogach

Władze gminy dbają o stan dróg, regularnie je remontując. Kilka nowych odcinków jest już bardziej przyjaznych dla kierowców, w przyszłym roku porządną nawierzchnię ma zyskać fragment od Makówca do Lubówca.

W ostatnich dniach września została odebrana droga Janiszewo-Majdany-Ksawery. Ponad 2,1 km pokryto grysem i dwukrotnie spryskano emulsją. Zadanie kosztowało 400 tys. zł, z tego 47,2 tys. zł to dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Gmina czeka na zwrot pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego za 2 km asfaltu na drodze Lubianki – Chojno. Inwestycja pochłonęła 886 tys. zł, zarząd województwa odda połowę tej kwoty.

Część dróg jest utwardzana i wzmacniana kamieniem polnym. Dotyczy to odcinków Stalmierz – Podolina, Kawno – Podolina, w październiku to samo czeka fragment o długości 1,6 km Majdany – Lubówiec (do figury).

Wczoraj minął termin składania dokumentacji na tzw. schematynówki. Władze gminy Chrostkowo także chcą skorzystać z Narodowego Programu Budowy

Dróg Lokalnych i w partnerstwie ze Skępem zbudować drogę Makówiec – Lubówiec.

– Jestem dobrej myśli, liczę, że otrzymamy dofinansowanie do tego zadania. Partnerstwo z innym samorządem daje nam dodatkowe punkty – mówi wójt Elżbieta Mazanowska. – Jeśli nie uda się pozyskać pieniędzy z tego źródła, będziemy aplikować do Regionalnego Programu Operacyjnego lub Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W planach budżetowych gminy na przyszły rok prawdopodobnie znajdzie się także utwardzenie i spryskanie emulsjami drogi Stalmierz – Sikórz o długości 2,4 km. Realizacja inwestycji pozwoliłaby na połączenie Stalmierza z drogą powiatową do Zbójna. Jest szansa na dofinansowanie zadania z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

(aba)

Lipno

Bezpieczne dzieci

W minionym tygodniu policjanci z Lipna i pracownicy lipnowskiej stacji paliw Statoil spotkali się z pierwszoklasistami Szkoły Podstawowej Nr 3 w Lipnie. Było zabawnie i na poważnie o bezpiecznym uczestnictwie dzieci w ruchu drogowym i znaczeniu wyposażenia w elementy odblaskowe. Wszystko w ramach X Ogólnopolskiej Kampanii Edukacyjno-informacyjnej pod hasłem „Bezpieczeństwo dziecka na drodze”.

Wybór szkoły nie był przypadkowy, bo lipnowska „trójka” usytuowana jest przy krajowej „dziesiątce” i blisko stacji paliw Statoil.

Policjanci najpierw zaangażowali pierwszoklasistów w pogadankę na temat bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym. Potem to, co przekazali w teorii, ćwiczyli w zaaranżowanej sytuacji na drodze. Jedne dzieci były pieszymi, inne samochodami. Nie było łątwo.

Integralną częścią akcji było rozstrzygnięcie wcześniej ogłoszonego konkursu rysunkowego o zasadach bezpieczeństwa. Nagrodę główną, rower z pełnym wyposażeniem i kaskiem ochronnym, odebrała uczennica kl. I b Klaudia Kłutkowska.

Na koniec przyszedł czas na quiz sprawdzający to, czego uczniowie się nauczyli. Policjant nie nadą-

żał odpytować zgłaszających się do odpowiedzi.

(aba)



Wszystkie dzieci otrzymały odblaskowe gadżety i puzzle z drogową historyjką

Lipno

Praca ponad granicami

Od niedzieli w Lipnie przebywa dziesięcioosobowa grupa przedstawicieli z Anglii, Austrii, Bułgarii, Danii i Turcji. Goście wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 2 w Lipnie realizują projekt „Loty i rejsy nad Europą”, w ramach programu unijnego Socrates Comenius.

fot. Archiwum



W kwietniu uczniowie szkół partnerskich, w tym lipnowskiej „dwójki”, wypuścili w niebo balony z bilecikami. Ten, kto znalazł taki bilecik, miał odesłać informację zwrotną do jednej ze szkół biorących udział w programie

Przedstawiciele jednostek biorących udział w projekcie spotykają się cyklicznie. Mogą wymieniać się doświadczeniami dotyczącymi edukacji, poznawać nieznane im dotąd kultury i szlifować język.

– W ramach programu przewidzianych jest 12 wyjazdów zagranicznych. Przedstawiciele naszej szkoły byli już w Anglii, Bułgarii i Danii. W przyszłym

roku planujemy wyjazd do Austrii, podsumowanie projektu odbędzie się w Turcji – mówi dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie Małgorzata Arent.

Goście uczestniczyli w seminarium oświatowym, wymieniali spostrzeżenia odnośnie realizowanego projektu. Brali udział w zajęciach prowadzonych w lipnowskiej „dwójce”, byli na wycieczce w Warszawie, Toruniu

i Ciechocinku.

Projekt „Loty i rejsy nad Europą” jest realizowany od września ubiegłego roku. Wcześniej szkoła była partnerem innego trzyletniego projektu Comeniusa „Dorastanie w Europie”. Wówczas „dwójka” współpracowała ze szkołami z Francji, Niemiec, Szwecji, Turcji i Włoszech.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Lipno

Urodziny klubu seniora

fot. Nadesłane



W ubiegłym tygodniu lipnowski Klub Seniora Nawojka świętował 40. rocznicę powstania. – „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu” – powiedział kiedyś Benjamin Franklin. Te słowa, jak żadne, pasują do dzisiejszego dnia, obchodów 40-lecia istnienia lipnowskiego Klubu Seniora Nawojka. Jako gospodarze miasta dziękujemy przede wszystkim za wszystkie lata działalności, które niewątpliwie przysłużyły się społeczności Lipna. Na wyrazy uznania zasługuje fakt, że nasz klub bardzo często występuje w roli ambasadora naszego miasta, dzięki działalności integracyjnej i kulturalnej – mówiła do seniorów przewodnicząca rady miejskiej Maria Turska. Burmistrz Janusz Dobroś także podziękował jubilatowi i przewodniczącej klubu Mariannie Wiśniewskiej wręczył bukiet kwiatów.

REKLAMA

DACHÓWKA **PRO DACH** **21⁹⁹/m²** brutto

MEMBRANY **AquaTec** **od 2⁵⁰/m²** brutto

ŁATY impregnowane **1⁹⁰/mb** brutto

WKRETY farmerskie **wszystkie kolory**

GIĘCIE I CIĘCIE BLACH

OKNA „od ręki”

dachowe

439 zł brutto (78x118 cm)/szt.

MAX SYSTEM Frydrychowo
k/ Kowalewa Pomorskiego
tel. (0-56) 684 20 27

NAJNOWSZA PROMOCJA

WEŁNA

MADE IN USA

50 mm - 3,90 zł/m² brutto

100 mm - 7,90 zł/m² brutto

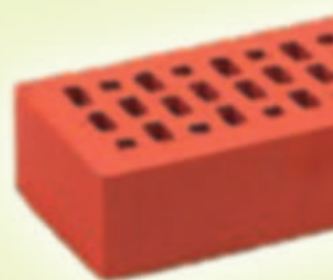
150 mm - 10,90 zł/m² brutto

200 mm - 14,90 zł/m² brutto

CEGLA KLINKIEROWA

1,35 zł

brutto/szt.
kolor czerwony



PROMOCJE OBOWIAZUJĄ TYLKO Z EGZEMPLARZEM GAZETY CLI

Lipno

Turyści odkrywają uroki



fot. E. Jaworska

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Toruniu jest organizatorem wielu wycieczek dla chętnych, by zwiedzać okolice nie tylko wielkich miast, ale również takich miejsc jak nasze pobliskie wsie. W minioną sobotę uczestnicy wyprawy z cyklu „Wędrówki rodzinne z PTTK” zawitali do Lipna. Trasa pieszej wycieczki wiodła przez Tomaszewo, Hutę Głodowską, Głodowo, Wierzbick, Rumunki Lipnowskie z powrotem do Lipna. Jej długość wyniosła ok. 16 km. Turyści poznali m.in. historię dworów w Głodowie (na zdjęciu) i Wierzbicku. Wycieczką pokierował przewodnik turystyki pieszej Rajmund Czechowski.

Lipno, Chrostkowo

Echa „Jak się żyje...?”

Dwa tygodnie temu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o osiedlu Kopernika, a tydzień temu o Chrostkowie. Zastępca burmistrza Wojciech Świtalski i wójt Elżbieta Mazanowska opowiadają o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

Osiedle Kopernika

– Mieszkańcy narzekają na zły stan nawierzchni ulic bocznych. Czy istnieje szansa na jej poprawę jeszcze w tym roku?

– Niestety, nie zarezerwowaliśmy w budżecie środków na ten cel. Nawierzchnia pojawi się



na osiedlu Witonia, na którym do tej pory były jedynie drogi gruntowe.

– Bolączką jest także brak kanalizacji. Czy w najbliższej przyszłości mieszkańcy mogą liczyć na przynajmniej częściowe skanalizowanie osiedla?

– W zakresie kanalizacji współpracujemy z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych. Pracownicy przeprowadzają wizje lokalne, ale na razie osiedle Ko-

pernika nie będzie kanalizowane.

– Mieszkańcy uważają, że problemem jest też brak chodników.

– W tym roku mamy zaplanowanych kilka bardzo ważnych i kosztownych inwestycji. Przed nami budowa obwodnicy, Orlik, przebudowa ulicy 11 Listopada oraz remont kotłowni. Wszystkie mniejsze inwestycje będziemy dopiero analizować.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Chrostkowo

– Mieszkańcy wsi podkreślają, że jednym z jej największych problemów jest bezrobocie. Czy gmina dysponuje terenami pod inwestycje?

– Nie ma m y zbyt wielu takich działek. Obecnie w posiadaniu gminy jest 17 działek, o powierzchni 800 m kw. każda, które mają przeznaczenie pod budownictwo mieszkaniowe. Zbывamy je w drodze przetargów, które są ogłaszane na stronie Biuletynu Informacji Publicz-



nej. Gmina dzierżawi też nieruchomości o powierzchni 8,5 ha w Makówcu. Ta działka może być przeznaczona pod inwestycje, ale o ewentualnej jej sprzedaży będzie można myśleć po zakończeniu umowy i podjęciu stosownych uchwał przez radę gminy. Obecnie takich planów nie ma.

We wtorek odbył się przetarg na zbycie nieruchomości po byłej zlewni mleka w Chrostkowie (jego wynik znany był już po zamknięciu numeru – red.). To także obiekt, który może mieć znaczenie komercyjne.

– A czy ma pani wiedzę o planowanych inwestycjach na gruntach prywatnych, które zaowocują nowymi miejscami pracy?

– Z uzyskanych przeze mnie informacji od inwestora wynika,

że w najbliższym czasie rozpocznie w gminie działalność nowy zakład górniczy. Przedsiębiorca, który pochodzi z Zamku Biergłowskiego koło Torunia zapewnia, że będzie zatrudniał pracowników.

– Jedna z mam narzeka na brak stołówek. Uważa, że ułatwiłaby ona życie mieszkańcom.

– Obecnie ze stołówki w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Chrostkowie korzysta ponad sto osób, w tym śniadanie wydawane jest 66, a 40 otrzymuje również obiad. W planie na bieżący rok jest wyposażenie stołówki w dodatkowe urządzenia. Sądząc, że w przyszłym roku zacznie ona funkcjonować w pełniejszym wymiarze.

Adrianna Błaszkievicz

Powiat

Waszym zdaniem

Dziś obchodzimy Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Zapytaliśmy naszych Czytelników jak wyobrażają sobie swoją jesień życia?



fot. M. Wiwatowska

– Jestem pełna energii. Mam nadzieję, że nie zabraknie mi jej na starość. Chciałabym być babcią podróżującą. Mieć dużą rodzinę, wnuki. Moim marzeniem jest zostanie superbabcią, która zawsze ma czas dla wnuków i opiekuje się nimi – mówi Marta Olsztyńska z Lipna.



– Szkoda mi będzie życia na siedzenie w fotelu. Mam nadzieję, że zdrowie i fundusze pozwolą mi na dalekie podróże, na które nie będę miała czasu pracując. Będąc na emeryturze chciałabym zobaczyć to wszystko, czego nie udało mi się zobaczyć w młodości – Karolina Borowicz z Lipna.



– Chciałabym być aktywną staruszką, uczestniczyć w życiu kulturalnym, podróżować. Nie chcę siedzieć w fotelu i robić na drutach. Boję się niedożywienia, chciałabym mieć kilkoro dzieci, by w przyszłości miał kto się mną zająć – mówi Ewelina Wilkanowska z Lipna.



– Mam nadzieję, że będę miała dużą rodzinę. Chciałabym być dobrą babcią, ale także aktywną staruszką, która wspólnie z koleżankami idzie na dancino czy aerobik. Trochę obawiam się swojego wyglądu. Najważniejsze jednak, żebym nie była schorowana i żebym mogła realizować swoje marzenia – mówi Patrycja Białkowska z Lipna.



– Lubię spędzać czas aktywnie. Mam nadzieję, że kiedy będę staruszką będę na tyle zdrowy, żeby zabrać wnuki na przykład nad jezioro, móc z nimi popływać i łowić ryby, ponieważ wędkowanie to moje hobby – mówi Mateusz Wilkanowski z Lipna.



– Chciałabym mieć dużą rodzinę i na starość spędzać czas z bliskimi. Opiekować się wnukami, zabierać je na spacer. Mam nadzieję, że będę zdrowy, bo to najważniejsze, tylko wtedy będę mógł poświęcać swój czas rodzinie. Nie chciałabym być dla nikogo ciężarem – mówi Patryk Wachowicz z Lipna.

Lipno

Trup ciągnie na dno

Zakład Obsługi Komunalnej Miasta w Lipnie jest w trakcie likwidacji. Mieszkańcy są zdruzgotani zaniedbaniami, do których doprowadziło kierownictwo przedsiębiorstwa. A za które oni sami muszą płacić.



fot. M. Wiwatowska

Mieszkańcy są załamani kwotami dopłat. Ich zdaniem, to wynik licznych zaniedbań administracyjnych. W przyszłym tygodniu ma spotkać się komisja, która sprawdzi zasadność dopłat. Ludzie nie wierzą jednak, że problem znajdzie szybkie rozwiązanie.

Problemy związane z ciepłownictwem narastały w Lipnie od wielu lat. Ogromne koszty utrzymania mieszkań ponoszą ci, którzy korzystają z kotłowni olejowej ale także ci, których ogrzewa kotłownia miałowa. Mieszkańcy, tworzący wspólnotę i lokatorzy mieszkań komunalnych, muszą w tym roku dopłacić za ciepło od kilkuset do nawet trzech tys. zł. Ale to nie koniec ich problemów, które – jak się okazuje – nie mają rozwiązania.

– Administrowanie ZOK-u było i jest niezwykle nieudolne. Mamy po 500 złotych dopłat za wodę. A wokół budynków znajdują się zewnętrzne ujęcia, z których mogą korzystać wszyscy. Myte są auta, codzienne podlewane są ogródki. Rozumiem, gdyby dopłaty były niewielkie, ale przy takich kwotach administrator nie szuka przyczyn? Dlaczego za nieudolność osób odpowiedzialnych za administrowanie muszą płacić najemcy czy właściciele? – pyta Józefa Ziemiłowicz z bloku komunalnego.

Mieszkańcy nie mogą także pogodzić się z niedoszacowaniem zaliczek na ciepło. Według nich, kierownictwo ZOK-u nie było w stanie właściwie rozliczyć zaliczek, ponieważ wcześniej nie monitorowało regularnie rzeczywiste zużywanej energii cieplnej.

– Zastanawiam się, skąd pracownicy ZOK-u czerpią informacje dotyczące ilości zużywanej przez mieszkańców energii cieplnej, skoro w części budynków liczniki były niesprawne i przede wszystkim nieodczytywane. Poprosiłam kiedyś o informacje dotyczące danych znajdujących się na liczniku budynku, w którym

mieszkam. Otrzymałam jedynie zdawkowe informacje, które przekazano mi telefonicznie. Stąd moje przypuszczenia, że w „100” przez jakiś czas licznik nie funkcjonował w ogóle. Po interwencji mieszkańców pojawili się pracownicy, którzy licznik wymienili, nikt jednak nie wie, jak został rozliczony. Jesteśmy wspólnotą, wydaje mi się, że licznik powinien być wymieniany, a przynajmniej zdawany, w obecności przedstawicieli zarządu wspólnoty. Kierownictwo ZOK-u od dawna wiedziało, że media rozliczane są w sposób nieprawidłowy, stąd w czasie siedmiu miesięcy trzy podwyżki, opłata za podgrzanie wody wzrosła o 170 procent! – wylicza Wioletta Ostrowska.

Władze miasta oraz likwidator ZOK-u dopłaty z tytułu ciepła tłumaczą między innymi ogromnymi ubytkami ciepła, związanymi ze złym stanem technicznym domów oraz instalacji doprowadzających ogrzewanie.

– Jeśli ubytki związane były ze złym stanem technicznym budynków komunalnych, to dlaczego nie zainwestowano w ich modernizację? Gdzie były władze, kiedy można było napisać wniosek o unijną dotację na ten cel? – dodaje Józefa Ziemiłowicz.

Mieszkańcy, którzy opomiarowali swoje mieszkania wewnętrznymi pomiernikami ciepła uznają za absurdalne żądanie dopłat.

– Dopłata naliczona jest z metrażu. To absurd. Przecież zapłaciłem za rzeczywistą ilość zużytej energii cieplnej. Mam dwa razy płacić za tą samą usługę? To niesprawiedliwe, tym bardziej, że w momencie kiedy opomiarowa-

nie zakładałem zapewniano mnie, że będę płacić za rzeczywiście zużytą energię ciepłą, której wartość wskaże pomiernik. Nie będę zatem płacić za te osoby, które notabene nie z własnej woli, nie mają opomiarowanych mieszkań. Są przecież budynki, takie jak chociażby „100”, w których nie ma możliwości założenia w mieszkaniach liczników wewnętrznych, a przestarzała instalacja nie pozwala nawet na regulację temperatury w pomieszczeniach. Nic dziwnego, że ludzie mieszkający w tych budynkach w zimę otwierają okna. Tylko to im pozostaje. Niestety, wszyscy za te ubytki ciepła musimy teraz zapłacić – mówi Marcei Watkowski.

Teresa Paprota wspomina, że mieszkańcy – szukając oszczędności – poprosili o zakręcenie grzejników, znajdujących się w nieużywanych pralniach i suszarniach, a także o wstawienie szyb w oknach piwnic, bo zostały wybite. Grzejniki zakręcono, szyb jak nie było, tak nie ma. – Opieszałość administratora jest nie do zniesienia. Nie będziemy płacić po kilkaset złotych za nieudolność i niekompetencję kierownictwa ZOK-u i władz miasta, które zapewne wiedziały od dawna o problemach przedsiębiorstwa i nieumiejętności administrowania – dodaje Paprota.

Michał Obuchowski, mieszkaniak „100”, nie rozumie dlaczego nikt nie pokusił się o proste rozwiązanie, które jego zdaniem wpłynęłoby na zmniejszenie strat ciepła.

– Po pierwsze w budynkach, w których wewnętrzne opomiarowanie jest niemożliwe, powinny

być założone odpowiednie pokrętki, za pomocą których mieszkańcy mogliby regulować temperaturę. Poza tym na licznikach ogólnych powinny być założone blokady i regulacje. W odpowiednim czasie trzeba było też zadbać o termomodernizację tych budynków. Co nas to obchodzi, że władz na to nie stać? Regularnie płacimy czynsze i to nie małe, w związku z tym wymagamy godnych warunków. Co do rozłożenia dopłat na raty, stanowczo mówimy nie! Nie będziemy płacić za nieudolność władz i podejmowanie błędnych decyzji. Swoją drogą to ciekawe, że pozyskanie energii cieplnej z kotłowni olejowej jest droższe o 30 procent od wytworzenia jej w kotłowni miałowej, a stawki różnią się nie o 30, a prawie 300 procent – mówi Michał Obuchowski.

Benedykt Piwczynski dodaje, że podgrzanie metra sześciennego wody w jego mieszkaniu kosztuje 69 zł.

Mieszkańcy nie widzą rozwiązania tej sytuacji. Nie wierzą, że spółka która powstanie w miejsce ZOK-u podoła takim zaniedbaniom i uchybieniom. Lipnowianie

z osiedla Reymonta rozważają nawet możliwość wydzierżawienia kotłowni olejowej. – Wydaje nam się, że sami bylibyśmy w stanie sprawniej nadzorować jej pracę – dodaje Wioletta Ostrowska.

Mieszkańcy, którzy stworzyli wspólnotę, nie mogą liczyć na pomoc miasta. To, że ich blokiem zawiadywał ZOK, było decyzją zarządu wspólnoty. Jak się okazuje, decyzją zgubną w skutkach. Władze nie mogą wziąć odpowiedzialności za długi wspólnoty.

Wiceburmistrz Wojciech Światalski podkreśla, że ta trudna sytuacja jest wynikiem wieloletnich zaniedbań. Radzi, by mieszkańcy przeznaczili na spłatę długów pieniądze z funduszu remontowego.

– To nieprawda, że władze miasta nie reagowały na nieprawidłowości w ZOK-u. To przecież my zdecydowaliśmy o likwidacji tej spółki – mówi wiceburmistrz.

Sytuacja jest patowa. Próbowaliśmy porozmawiać o niej z dyrektorem ZOK-u Ewą Pakmur, jednak bezskutecznie.

Do sprawy wrócimy.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Michał Obuchowski pokazuje przestarzałe instalacje, które – według niego – już dawno powinny być wymienione



Według mieszkańców, nieudolność kierownictwa ZOK odbiła się także na zagospodarowaniu terenu

Lipno

Uczą się życia

Warsztat Terapii Zajęciowej w Lipnie działa od grudnia 2002 roku. Jego podopieczni biorą udział w zajęciach plastycznych, stolarskich i usprawniających, a także treningach ekonomicznych i społecznych.



Tomek Śmiłowicz, Zbyszek Frymarkiewicz, Adrian Terebiński, Paweł Twardowski, Marek Kuropatwa i Piotr Wilczyński

Lipnowski Warsztat Terapii Zajęciowej jest placówką terapeutyczno-rehabilitacyjną dla osób niepełnosprawnych, które skończyły 16 lat i posiadają orzeczenie o stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem do uczestnictwa w warsztacie.

– Rehabilitacja zawodowa prowadzona jest aktualnie w czterech pracowniach: plastycznej, stolarskiej, gospodarstwa domowego i aktywizacji zawodowej. Prowadzone są także zajęcia ogólnousprawniające oraz treningi ekonomiczne i społeczne. W ramach tych pierwszych uczestnicy warsztatów chodzą do sklepów, banków, punktów usługowych i uczą się, jak posługiwać się pieniędzmi. Treningi społeczne to przede wszystkim wyjścia do kina, restauracji, aukcje, wycieczki czy spacer, które mają charakter integracyjny – mówi Justyna Derucka, pełniąca obowiązki kierownika placówki.

Dzięki uczestnictwu w warsztatach osoby niepełnosprawne po ukończeniu szkoły mają możliwość rozwijania swoich umiejętności zawodowych. Uczestnicy, biorący udział w zajęciach pracowni gospodarstwa domowego, uczą się przygotowywania posiłków, a także obsługiwanie sprzętów. Grupa plastyczna przygotowuje ozdoby, które sprzedawane są podczas aukcji organizowanych np. z okazji świąt Bożego Narodzenia. W stolarni powstają między innymi szafki, ramki, kwietniki i inne ozdoby z drewna. Uczestnicy należący do grupy, która ma zajęcia w pracowni aktywizacji zawodowej organizują imprezy okolicz-

nościowe, uczą się korzystania z komputera i urządzeń biurowych, przygotowują zaproszenia i plakaty.

Zajęcia w ramach warsztatów prowadzone są od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do

15.00. Co roku uczestnicy zmieniają grupę zajęciową, by móc rozwijać się w różnych dziedzinach.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



W pracowni gospodarstwa domowego czas spędzają: Sylwia Łabiszewska, Grażyna Jobczyńska, Zbyszek Ziemiakiewicz i Kamila Lewandowska



Część uczestników bierze udział w zajęciach plastycznych prowadzonych przez Joannę Kozłowską

Chrostkowo

Przyjadą meble

Do końca listopada nowe wyposażenie zyska Dom Kultury w Chrostkowie.

Przygotowywany jest już przetarg na meble, sprzęt AGD i audiowizualny. Gmina wyda na to zadanie 120 tys. zł. 75 proc. tej kwoty to dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, reszta pochodzi z gminnego budżetu.

– Mamy budynek, w którym jest też kuchnia, a brakowało nam

sprzętów. Liczę, że po doposażeniu domu kultury, będą z niego korzystać panie z Koła Gospodyń Wiejskich i inne stowarzyszenia – mówi wójt Elżbieta Mazanowska.

Stoliki, krzesła i pozostałe sprzęty zostaną zakupione do 30 listopada.

(aba)

Gmina Lipno

Lasy pod kontrolą

Dzielnicowy z Lipna i strażnicy leśni z Torunia wspólnie penetrowali gminne lasy. Mundurowi szukali m. in. nielegalnych składowisk śmieci.

Dzielnicowy i strażnicy leśni sprawdzali lasy w Trzebiegoszczu, Jankowie i Komorowie. W związku z sezonem grzybobrania, kontrolowali stosowanie się do przepisów porządkowych i przeciwpożarowych. W szczególności zwracali uwagę na nielegalne składowiska śmieci.

– Do lasu przywożone jest niemal wszystko to, co zbędne w gospodarstwie domowym. Począwszy od papierów, gruzu i opon, skończywszy na zużytym sprzęcie AGD. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że sklep, w którym kupujemy nowy sprzęt AGD, ma

obowiązek w zamian przyjąć zużyty. Winnych zaśmiecania trudno znaleźć, mundurowi mają jednak na to swoje sposoby – mówi oficer prasowy lipnowskiej komendy policji Anna Kozłowska.

Za wywóz śmieci do lasu lub pozostawianie ich w miejscach, które nie są do tego przeznaczone, grozi mandat w wysokości 500 zł lub sporządzenie wniosku do sądu. Ten może nałożyć grzywnę nawet do 5 tys. zł i wydać nakaz sprzątnięcia.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Kikół

Piękniej nad jeziorem

Trwa odnawianie alei spacerowej nad jeziorem Kikolskim. Zostanie ona utwardzona, pojawią się ławki, a nawet parking rowerowy. Włodarze gminy przeznaczą na ten cel prawie 20 tys. zł.

Na plaży powstanie także taras widokowy wyposażony w podjazd dla osób niepełnosprawnych. Przedsięwzięcie realizowane jest dzięki dotacji, którą urząd gminy otrzymał z urzędu marszałkow-

skiego w ramach programu „Plac zabaw dla dzieci oraz miejsca rekreacji i wypoczynku na terenach wiejskich”.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Wieczór z Osiecką

W piątek w „Bakalarce” Katarzyna Malinowska, Natalia i Anna Sawickie, przy akompaniamencie Arkadiusza Świerckiego, zaprezentują spektakl „Uwierzyć w miłość jeszcze raz” z tekstami Agnieszki Osieckiej.

„Uwierzyć w miłość jeszcze raz” to krótka historia trzech dziewczyn, które rozmawiają felietonami z książki „Zabawy pufne” Agnieszki Osieckiej.

– Dziewczyny zaśpiewają także piosenki autorstwa poetki, „Gaj”, „Dookoła noc się stała”, „I love you cię”, „Tango Tandles-

se”, „Serdeczny mój”, „Nie zabijaj mnie powoli” i „Wielka woda” – mówi instruktor lipnowskiego centrum kultury Małgorzata Żarecka.

Spektakl wyreżyserowała Natalia Sawicka. Premiera w piątek o godzinie 19.00. Wstęp wolny.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Powiat

Witajcie na świecie!



Iga Wiktoria Dąbrowska urodziła się 9 września. Jest pierwszym dzieckiem Beaty i Pawła Dąbrowskich z Lubina. Ważyła 3,1 kg, mierzyła 57 cm.



Patrycja Brauer, córka Wiolety i Sławomira z Woli, urodziła się 24 września. Ważyła 3,1 kg, mierzyła 54 cm. Na siostrzyczkę czeka brat Sebastian.



Nikola Lewandowska urodziny obchodzić będzie 23 września. Córka Katarzyny i Krzysztofa z Lipna ważyła 4,1 kg, mierzyła 59 cm. W domu czeka na nią siostra Marta.



Syn Kamili i Zbigniewa Jankowskich z Czernikowa urodził się 24 września. Ważył 3 kg, mierzył 57 cm. Na braciszka w domu czekają Agata i Mateusz.



Oskar Kandelszajn urodził się 27 września. Jest pierwszym dzieckiem Marty i Rafała z Lipna. Ważył 3,2 kg, mierzył 56 cm.



Eliza Boguta urodziła się 26 września. To pierwsza córka Anny i Dawida z Lipna. Ważyła 3,2 kg, mierzyła 58 cm.



Maja Mrówczyńska urodziła się 25 września. Jest pierwszym dzieckiem Martyny i Michała z Włocławka. Ważyła 3,6 kg, mierzyła 57 cm.



Arkadiusz Bruskiewicz urodził się 28 września. Jest pierwszym dzieckiem Eweliny i Artura z Ostrowitego. Ważył 3,42 kg, mierzył 54 cm.



Jakub Golasa urodził się 25 września. Jest pierwszym dzieckiem Anny i Mariusza z Chodcza. Ważył 3,4 kg, mierzył 57 cm.



Wiktor Wiśniewski urodził się 24 września. To trzecie dziecko Joanny i Piotra z Lipna. Syn ważył 3,4 kg, mierzył 57 cm. W domu czekają na niego siostry Julia i Martynka.

fot. M. Jaworski,
M. Wiwatowska

Lipno

Galeria dzielnicowych

Co tydzień prezentujemy naszym Czytelnikom dzielnicowych poszczególnych rewirów. Mieszkańcy mogą zwrócić się do nich o pomoc w sprawie m. in. konfliktów sąsiedzkich, rozwiązywania problemów rodzinnych, mogą liczyć także na podstawowe poradnictwo prawne.

W tym numerze przedstawimy mł. asp. Jarosława Lenca, który pomaga rozwiązywać problemy mieszkańcom ulicy Cegielnej, Ekologicznej, Komunalnej, Kościuszki, Mickiewicza, Miedzianej, Nieszawskiej, Orlej, Osiedla Korczaka, Osiedla Kwiatów, Osiedla Reymonta, Osmiałowskiej, Piłsudskiego, Placu 11 Listopada, Przekop, Ptasiej, Rolnej, Różanej, Sierakowskiego, Staszica, Wiskiej, Włocławskiej, Wspólnej i Żeromskiego.

Mł. asp. Jarosław Lenc służbę pełni od 1999 roku. Dzielnicowym II okręgu lipnowskiego jest od kwietnia tego roku.

– Praca sprawia mi wiele satysfakcji, przede wszystkim dlatego, że mam kontakt z ludźmi. Wcześniej pracowałem w wydziale konwojowo-ochronnym. Cieszy mnie każda pozytywnie załatwiona sprawa. Każdy dzień to inna historia, także często jestem zaskakiwany. Najbardziej traumatyczne jest powiadamianie ludzi o śmierci bliskich, a także interwencje, w których poszkodowanymi są dzieci. Wydaje mi się, że w moim regionie przestępczość nie różni się od tej w innych częściach miasta. Nie zauważyłem nasilenia przestępczości na ulicy Komunalnej, choć od lat funkcjonuje stereotyp dotyczący tego, jak jest



Jarosław Lenc

niebezpieczna. Mieszkańcy Komunalnej są życzliwi, chętnie rozmawiają i zgłaszają się po pomoc – mówi policjant.

Z dzielnicowym można skontaktować się telefonicznie pod numerem 54 231 86 31.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Żeglarsstwo

Kowalski powalczył

Ogólnopolskie zawody deskowe nie mogły odbyć się bez udziału naszych młodych talentów z Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego. Siła walki i chęć pracy dobrzyńskich sportowców owocuje dobrymi wynikami.

W Górkach Zachodnich rozegrano Mistrzostwa Polski Juniorów w olimpijskiej klasie RS:X. W zawodach wystartowało 32 zawodników z siedmiu klubów. W tym gronie najlepszych żeglarzy deskowych młodego pokolenia nie zabrakło zawodnika Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego Pawła Kowalskiego.

Przy bardzo dobrej pogodzie, w zróżnicowanych warunkach wietrznych, rozegrano 10 wyścigów. Paweł dobrze radził sobie w słabych wiatrach, natomiast problem sprawiało mu duże zafalowanie akwenu w pierwszym dniu regat. Kowalski zajął 15. miejsce w tych zawodach. Dla naszego zawodnika to jeden z pierwszych startów, jeżeli będzie tak dalej się rozwijał, to należy oczekiwać w najbliższej przy-

szłości bardzo dobrych wyników.

Udział Pawła Kowalskiego w zawodach możliwy był dzięki wsparciu Urzędu Gminy Dobrzyń nad Wisłą, który zakupił odpowiedni sprzęt dla sportowców. Obecnie w posiadaniu DKŻ są dwa komplety desek klasy RS:X, na sprzęcie tej klasy młodzi zawodnicy mają szansę rozwijać swoje sportowe umiejętności.

W tym samym czasie rozegrane zostały ogólnopolskie regaty w klasie Techno 293 i Techno 6,8. Udział w nich wzięli młodzi deskarze z DKŻ, odnosząc dobre wyniki. Zawody w Górkach rozpoczęły okres regat mistrzowskich w żeglarskim. Naszych zawodników czekają starty w Łebie, Sopocie i Górkach Zachodnich.

Patrycja Wałęsa

Tłuchowo

Odmieniły świetlicę

Panie ze Stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni” zakończyły we wrześniu realizację programu, którego celem była integracja i aktywizacja rodzin z małych miejscowości. Dzięki funduszom unijnym mogły wziąć udział w kursach, m. in. florystycznym, krawieckim, wizażu i stylizacji, gotowania. Wykonane podczas szkoleń prace można podziwiać w miejscowej świetlicy. Dzięki zaangażowaniu kobiet wnętrze budynku zmieniło swój wygląd. Z okazji zakończenia projektu zorganizowano wieczorek, na którym panie pochwaliły się wykonaną przez siebie pracą. Wśród zaproszonych gości były władze gminy na czele z wójtem Krzysztofem Dąbkowskim.



Wiesława Kopaczewska, Małgorzata Jędrzejewska, Marzena Janowicz i Katarzyna Jałoszyńska wiedzą czym przywitać głodnych gości



Wójt Krzysztof Dąbkowski był pod wielkim wrażeniem zmian jakie zaszły w świetlicy w Turzy Wilczej dzięki pracy pań



Prezes stowarzyszenia Ewa Jędrzejewska i nadzorująca kurs gotowania Mirosława Jędrzejewska



Wieczorek rozpoczęła tradycyjna lampka szampa, wzniesiono toast za pomyślne zakończenie projektu



Andrzej Jędrzejewski bez większego huku otworzył butelkę szampa

Skępe

Tablice pamięci

W miniony piątek w Borku zostały poświęcone tablice, na których znalazła się historia nieistniejącego już cmentarza, zdjęcie katakumb oraz rysunek neogotyckiej bramy prowadzącej do nekropolii. Inicjatorką przedsięwzięcia była Zyta Wegner, autorka albumu o Skępem.

Katakumby powstały w Borku na początku XIX wieku. W grobowych kryptach chowano zwłoki szanowanych obywateli Skępego. Spoczęło w nich między innymi ciało poety Gustawa Zielińskiego. Chowano także żołnierzy powstania listopadowego, styczniowego, poległych podczas

pierwszej wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej.

Katakumby, kapliczkę i neogotycką bramę zniszczyli podczas II wojny światowej hitlerowcy, którzy zmusili Polaków do rozbiórki obiektów. Szczątki pochowanych w katakumbach złożone zostały we

wspólnym grobie. Kapliczkę odbudowano po II wojnie światowej. Fundatorem tablic upamiętniających ważne dla mieszkańców Skępego i okolic wydarzenia jest Urząd Miasta i Gminy Skępe.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



fot. M. Wiwatowska

Przed uroczystym poświęceniem pamiątkowych tablic odmówiono różaniec



Tablice poświęcił ojciec Kazimierz Kowalski



Mieszkańcy licznie przybyli na uroczystość. To miejsce pamięci narodowej ma dla mieszkańców Skępego i okolic szczególnie znaczenie

Kikół

Oddali cześć poległym

W ubiegły czwartek na cmentarzu w Suminie uczczono pamięć mieszkańców Sumina i Jarczechowa, których 70 lat temu rozstrzelali hitlerowcy.

Władysław Kacprowicz, Józef Kuziemkowski, Klemens Kuziemkowski, Kazimierz Wojciechowski, Antoni Majewski, Zenon Majewski, Jerzy Majewski, Franciszek Gołębiowski i Jan Sławkowski zginęli 24 września 1939 roku w Lipnie.

– Egzekucja odbyła się około południa. Tragizmu temu wydarzeniu dodaje fakt, że wcześniej mężczyzn zmuszono do wykopania sobie grobu – mówi historyk Damian Koralewski.

Modlitwę za ofiary wojny odmówił proboszcz parafii św. Krzyża w Suminie ks. Andrzej Minko. Potem przedstawiciele władz oraz gimnazjaliści z Sumina złożyli wieńce w jedynym w gminie Kikół miejscu pamięci narodowej.

– Cieszy mnie, że na uroczystości pojawili się młodzi ludzie. Myślę, że to dla nich wyjątkowa lekcja historii. Te dramatyczne

wydarzenia są przykładem tego, do czego mogą doprowadzić chore ambicje. Dzisiaj modlimy się nie tylko za poległych w Lipnie, ale wszystkie ofiary II wojny światowej – mówił wójt gminy Kikół Jacek Zająkała.

W uroczystości wzięli udział także bliscy ofiar ludobójstwa. Wśród nich była Teresa Pniewska, która straciła dziadka i dwóch stryjów.

– Antoni, Zenon i Jerzy Majewscy to moi bliscy krewni. Jak wybuchła wojna miałam pięć lat. Pamiętam dziadka i braci mojego taty. Dziadek posiadał broń, mówił o tym, co mu się nie podoba, dlatego w tak bestialski sposób został zamordowany on i jego dwaj synowie. Trzeci wuj zmarł zaraz po powrocie z jednego z obozów zagłady – wspomina.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



fot. M. Wiwatowska

W miejscu pamięci narodowej władze gminy złożyły wieńce



W uroczystości wzięli udział także gimnazjaliści z Sumina oraz Teresa Pniewska, która 24 września 1939 roku straciła dziadka i dwóch stryjów

Powiat

Zapłacimy za błędy?

Komisja Europejska chce nałożyć na Polskę wysoką karę za nieprawidłowe funkcjonowanie systemu identyfikacji działek rolnych w latach 2005–2006.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła już pod koniec 2003 roku wdrażanie systemu identyfikacji działek rolnych, opartego na zdjęciach lotniczych. Budowa tego systemu wymagała wykonania zdjęć lotniczych (ortofotomap) dla całego obszaru kraju. Można je zrobić, ze względu na warunki pogodowe, średnio tylko przez 20 dni kalendarzowe w roku. W związku z tymi ograniczeniami, w roku 2005 możliwe było zrobienie zdjęć tylko dla jednej czwartej obszaru kraju.

System więc nie był kompletny, ale, żeby rolnicy mogli jednak otrzymać płatności, do weryfikacji powierzchni kwalifikujących do dopłat wykorzystano urzędowy „Rejestr ewidencji gruntów i budynków”. Umożliwiło to zrealizowanie płatności bezpośrednich za lata 2005–2006 w wysokości 14,5 miliarda zł.

Dopiero dwa lata temu Polska zakończyła tworzenie systemu identyfikacji działek rolnych.

Komisja Europejska doszła do wniosku, że płatności dokonane

przed 2007 rokiem były niezgodne z faktyczną powierzchnią upraw rolnych. Na podstawie tych ustaleń, KE pierwotnie określiła ryczałtową korektę finansową w wysokości 560 mln zł za nieprawidłowości w latach 2005 i 2006.

Polska przyznała, że były uchybienia, ale nie zgodziła się ze sposobem ustalenia wysokości kary finansowej. Naszym zdaniem, skala nieprawidłowości była o wiele niższa niż to wyliczyła Komisja Europejska. W związku z tym, Polska wystąpiła do Organu Pojednawczego Unii Europejskiej o ustalenie korekty finansowej (kary) na podstawie rzeczywistych danych, tzn. wyłącznie w oparciu o powierzchnie, które, według rejestru ewidencji gruntów i budynków były gruntami kwalifikującymi się do płatności, natomiast na podstawie ortofotomap, okazało się, iż nie były to grunty, które powinny kwalifikować się do takich dopłat.

Powierzchnia, do której – według wyliczeń strony polskiej – wypłacono nadmierne środki wynosiła w 2005 roku ok. 146 tys. ha,

a w roku 2006 ok. 38 tys. ha, przy 14,3 mln ha ogólnej powierzchni gruntów rolniczych kwalifikujących się do dopłat. Polska podkreślała przy tym, że zgodnie z wytycznymi Komisji Europejskiej, korekta rzeczywista ma pierwszeństwo nad korektą ryczałtową, która może być stosowana tylko wówczas, gdy nie jest znana rzeczywista wielkość uszczuplenia po stronie budżetu wspólnotowego.

Jak się okazało, organ pojednawczy w swoim stanowisku zgodził się z naszymi argumentami, zalecając jednocześnie KE weryfikację ustalonej korekty finansowej. Wydawało się więc, że sprawa będzie załatwiona po naszej myśli, a tymczasem, mimo jednoznacznych zaleceń organu pojednawczego, Komisja Europejska powtórzyła swoją dotychczasową ocenę i ustaliła jedynie nową, niższą kwotę kary w wysokości 400 mln zł. Dla porównania: grożąca nam kara to prawie połowa rocznej składki, którą Polska płaci do budżetu Unii.

Piotr Wołyński

Powiat

Na kłopoty amfibibia

Od paru lat coraz więcej rolników kupuje quady. Pojazdy te pozwalają na szybkie przemieszczanie się, ale są również dobre do zabawy. Być może niedługo na polskich polach pojawi się monstrum rodem z Kanady, czyli amfibibia. Co potrafi? Jeździ, pływa, odśnieża, orze, bronuje, opryskuje...

Klasyczny model miniamfibii 8x8 Avenger 700 ma napęd na wszystkie koła, na lądzie przewozi sześciu pasażerów, a na wodzie czterech. Porusza się z prędkością 32 km na godz. na lądzie i 5 węzłów na wodzie. Ciągnie przyczepkę – także po wodzie – o ładowności 250 kg i na lądzie ładunek do 818 kg. Na koła można w ciągu 10 minut założyć gąsienice i pojazd porusza się wtedy swobodnie po bagnie lub grząskim torfowisku, terenie górzystym i mocno po-falowanym. Nacisk na podłoże w pojeździe ośmiokołowym jest niewielki i wynosi około 40 kg. Gdy doda się brezentową kabinę, wewnątrz pojazdu może być ogrzewane.

Amfibibia ma moc 31 KM, silnik o pojemności 748 cm sześciennych, a jeździ na oponach Goodyear Rawhide III AT25x11.50-9 NHS.

Jako ciekawostkę możemy podać, że polscy urzędnicy nie bardzo wiedzą jak rejestrować ten rodzaj pojazdu – bo i jeździ, i pływa, i orze, i odśnieża, więc nie wiadomo jak to cudo zakwa-



fot. Internet

lifikować. Pojazd sześciokołowy w wersji podstawowej kosztuje ok. 30 tys. zł.

Na rynku są dostępne także inne modele miniamfibii. Szczególną popularnością cieszą się w gospodarstwach agroturystycznych. Sześciowymiarowy Frontier służy do przewozu czterech osób

lifikować. Pojazd sześciokołowy na lądzie oraz dwóch na wodzie. Ma również mniejszą moc i silnik.

Chociaż miniamfibibia nie pociągnie kilkuskibowego pług i nie zwieziemy nią beli z pola, przy drobnych pracach sprawdza się idealnie.

Piotr Wołyński

SOŁTYS



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Wiesława Kowalskiego
z Oleszna

pozytywnie załatwione sprawy

Funkcję sołtysa pełnię już dwadzieścia lat, jednocześnie jestem trzecią kadencję radnym gminnym. Oleszno to typowo rolnicza wieś, która liczy 397 mieszkańców. W zeszłym roku na dożynkach gminnych, które odbyły się w Suradówku, Krzysztof Karbowski zdobył tytuł najlepszego rolnika. W tym roku także odnieśliśmy sukces, drugie miejsce w tym konkursie przypadło Romanowi Chojnackiemu. Aktywnie działam u nas Ochotnicza Straż Pożarna, której jestem prezesem. Funkcję naczelnika OSP pełni Józef Marczewski. Cieszę się bardzo, że dwa miesiące temu reaktywowało się Koło Gospodyń Wiejskich. Panie bardzo się zaangażowały w swoją pracę. Na czele koła stoi Iwona Rakoca. Sołectwo jest spokojne. Mieszkańcy są zorganizowani, dobrze układają mi się współpraca z nimi. Dla młodzieży jest boisko sportowe, więc ma gdzie spędzać wolny czas. Z większych sukcesów można wymienić odnowienie budynku remizy. Przez ostatni rok była modernizowana, została ocieplona, pokrycie dachowe zmieniono na blachodachówkę. W środku zrobiono podwieszany sufit, nowe sanitariaty, elektrykę. Poza tym mamy nową nawierzchnię na drodze Oleszno–Kisielewo i dość dobrze zrobione drogi gruntowe.

Plany na przyszłość

Musimy dokończyć prace w remizie. W planach jest założenie ogrzewania, do zrobienia jest także kuchnia. Chcielibyśmy, żeby w środku były prysznice, za budynkiem znajduje się boisko. Po sportowych zmaganiach każdy mógłby się odświeżyć. Marzy nam się ulepszenie nawierzchni dróg gruntowych i plac zabaw dla dzieci.

Problemy wsi

Mamy kłopot ze ściekami. Wprawdzie powstają u nas oczyszczalnie przydomowe, ale nie wszystkich na nie stać. Duży problem jest z oświetleniem. We wsi znajdują się tylko dwie lampy, a my mamy dużo większe potrzeby.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Jesienna interwencja

Od listopada rozpoczną się interwencyjne skupy zbóż. Za pszenicę, jęczmień i kukurydzę będzie można dostać po 101 euro za tonę, czyli – przy obecnym kursie – 422 złote.

Obecnie największy kryzys panuje na rynku jęczmienia. Cena tego zboża w skupie kształtuje się na poziomie 270–280 złotych. Jest szansa, że podczas skupu interwencyjnego rolnik dostanie za dobrej jakości ziarno nawet 400 złotych.

Interwencja na rynku zbóż rozpocznie się w listopadzie i potrwa do maja. Pszenica, jęczmień i kukurydza będą skupowane po 101 euro za tonę. Każdego miesiąca cena będzie rosła o 1 euro. Ale, zdaniem ekspertów, ze sprzedażą jęczmienia lepiej nie czekać. Stopniowy wzrost ceny interwencyjnej od listopada do maja będzie korygowany oczekiwa-

na aprecjacja złota, dlatego ta oferowana cena będzie spadać.

W województwie kujawsko-pomorskim zboża skupowane będą w 34 punktach. W sześciu skupowana będzie kukurydza, w dziesięciu jęczmień, a w osiemnastu pszenica. W naszym województwie centra mieścić się będą w następujących miastach: Inowrocław, Mogilno, Żnin, Nakło, Grudziądz, Chełmno, Wąbrzeźno, Toruń, Golub–Dobrzyń, Radziejów, Włocławek, Aleksandrów Kujawski, Bydgoszcz, Świecie, Tuchola, Sępólno Krajeńskie, Brodnica, Rypin, Lipno.

Piotr Wołyński

Normy zbóż podlegających skupowi interwencyjnemu

Wyróżnik jakościowy	Pszenica	Jęczmień	Kukurydza
Maksymalna wilgotność	14,5%	14,5%	14,5%
Maksymalna zawartość (%) zanieczyszczeń	12,00%	12,00%	12,00%
Minimalna gęstość ziarna	73 62	-----	-----
Minimalna liczba opadania	sek. 220	-----	-----

Tłuchowo

Jak się żyje w... Mysłakówku?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają Was, Drodzy Czytelnicy, w miejscach zamieszkania. Opowiedzcie im o swoich radościach oraz problemach. O tych ostatnich na bieżąco rozmawiamy z władzami miast i gmin.

Mysłakówko to wieś w gminie Tłuchowo, która liczy około 300 mieszkańców. Jest ona siedzibą sołectwa. Mieści się w niej szkoła podstawowa, remiza Ochotniczej

Straży Pożarnej oraz dwa sklepy spożywczo-przemysłowe.

Mieszkańcy Mysłakówki są życzliwi, pomocni, aktywnie udzielają się na rzecz swojej wsi.

Na dożynkach gminnych w br. reprezentanci wsi w turnieju sołeckim zajęli trzecie miejsce.

W tej miejscowości znajduje się boisko sportowe z prawdziwego zdarzenia oraz plac zabaw,

z których to miejsc korzystają dzieci i młodzież. Miejscowość cały czas się rozwija, mieszkańcy mają wiele pomysłów, by żyło się

jeszcze lepiej i wygodniej. Brakuje im jednak chodnika, który przebiegałby przez całą wieś oraz lepszej jakości dróg.

Patrycja Wałęsa

Mysłakówko

Grażyna Kokoszczyńska

– Mysłakówko jest bardzo sympatyczne, ciche i spokojne. Jest u nas bezpiecznie. Mieszkańcy życzliwi, nigdy nie odmówią pomocy. Na przestrzeni ostatnich lat wieś wypiękniała. Ludzie dbają o swoje domy i najbliższe otoczenie. Mieści się u nas szkoła podstawowa, a młodzież gimnazjalna dowożona jest autobusem szkolnym do Tłuchowa. Dzięki dużemu zaangażowaniu dyrektorki szkoły oraz nauczycieli życie społeczno-kulturalne Mysłakówki cały czas się rozwija. Uważam, że nie jest źle, z pewnością będzie jeszcze lepiej. Czego nam brakuje? Najbardziej chodników, wieś zyskałaby na wyglądzie, gdyby powstały. Przydałoby się jeszcze więcej ulicznych lamp oraz dobra asfaltowa droga na trasie Mysłakówko – Koziróg Rieczny. Chcielibyśmy przeprowadzić gruntowny remont remizy. Odnowioną salę można by odpowiednio wyposażać i wypożyczać na różne imprezy.

Jadwiga Michalska

– Mysłakówko jest bardzo ciche i spokojne, dobrze się tu mieszka. Mamy wodociągi, telefony, dostęp do internetu. Przy większości gospodarstw założono oczyszczalnię przydomową. Nie jest źle, brakuje w zasadzie tylko gazu, ale skoro doprowadzony jest już do Tłuchowa, to możemy mieć nadzieję, że w przyszłości dotrze i do Mysłakówki. Mamy dobre połączenie z Lipnem, trochę gorzej jest z autobusami do Płocka. Nasza młodzież do szkół ponadgimnazjalnych dojeżdża głównie do Lipna i Skępego. Kilka lat temu było u nas Koło Gospodyń Wiejskich. Razem z paniami często się spotykałyśmy, mamy wspólnie wspomnienia. Wielka szkoda, że dziś już nie działamy. Mankamentem Mysłakówki jest brak chodników w centrum. Brakuje też dróg o lepszej nawierzchni.

Jarosław Grombaczewski

– W Mysłakówku mieszka mi się bardzo przyjemnie. Cieszę się, że jest u nas szkoła podstawowa, wokół niej kręci się całe życie społeczno-kulturalne wsi. Działa stowarzyszenie „Serce sercu”, aktywni są strażacy z OSP, którzy biorą udział w uroczystościach kościelnych i gminnych. Co roku startują w zawodach strażackich, w przyszłym roku będą ich gospodarzami. Na odcinku od Mysłakówki w stronę Suminka utwardzona została droga, w najbliższym czasie ułożona będzie kostka brukowa, powstanie parking. W Mysłakówku brakuje nam chodników w centrum z odpowiednim odwodnieniem tego terenu. Jest to zadanie konieczne do zrealizowania. Powinniśmy mieć także dostęp do szerokopasmowego internetu. Większość rodzin ma w domu komputer i chciałaby podłączyć się do sieci.

Anna Zawadzka

– W Mysłakówku jest bardzo spokojnie i cicho. Mieszkańcy są przyjaźni, sympatyczni i pomocni. Kiedy trzeba, wzajemnie się wspieramy. Prężnie działa nasza szkoła. Do dyspozycji dzieci i młodzieży są nowoczesne urządzenia sportowe, komputery. Czas wolny najmłodsi spędzają na dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych. Z tego cieszą się wszyscy mieszkańcy. Nie podoba mi się jednak widok naszego przystanku. Jest bardzo zapuszczony, zaśmiecony. Znajduje się w centrum wsi, wiele osób tamtędy przejeżdża, jego wygląd świadczy o nas. Chciałabym, żeby więcej działało się w naszej remizie, jak to jest w innych miejscowościach. Można by organizować różnego rodzaju uroczystości, szkolenia, które jeszcze bardziej zintegrowałyby wieś.

Andrzej Jankowski

– Uważam, że powinno się pomyśleć o zatoczce dla autobusów. Przystanek, który znajduje się na łuku drogi, jest niebezpieczny dla pasażerów. Trzeba rozwiązać ten problem zanim wydarzy się jakieś nieszczęście. Do nie najlepszych należą też nasze drogi. Żuł jest uciążliwy, latem się strasznie kurzy, a po zimie robią się dziury i błoto. Powinna być droga asfaltowa na odcinku Mysłakówko – Koziróg Leśny. Poza tym to mieszka mi się tu bardzo dobrze. W zasadzie najważniejsze potrzeby mamy zaspokojone. Jest woda, oczyszczalnia przydomowa, telefony, można się z każdym bez problemu skontaktować. Przy szkole się dużo dzieje, a to bardzo pozytywnie wpływa na rozwój naszej miejscowości. Dla najmłodszych mieszkańców jest plac zabaw, boisko sportowe. Zaletą naszej wsi jest cisza i spokój, nie pamiętam, żebym słyszał o jakimś poważnym incydencie.

Zbigniew Sadowski

– Mysłakówko to bardzo cicha i spokojna miejscowość, mieszka się tu bardzo przyjemnie. Mamy wodociągi, większość z nas korzysta z przydomowych oczyszczalni, wywożą nam śmieci. Gmina o nas dba, jest przyjazna dla rolników. Młodzież może korzystać z nowoczesnych urządzeń sportowych znajdujących się przy szkole. Dla zorganizowanych grup udostępniona jest sala gimnastyczna więc w okresie jesienno-zimowym młodzież mogą aktywnie spędzać czas wolny. Jedynym mankamentem są drogi żułowe. W dzisiejszych czasach nie powinno się już z nich korzystać. Latem strasznie się na nich kurzy, do tego ciężko się po nich jeździ, bo są nie równe. Powinny być utwardzone i wygodne dla wszystkich korzystających z nich osób.

W szkole

Bez błyszczyka i mini

W gimnazjum w Karnkowie zabroniony jest make-up oraz wyzywające ubranie.

W każdej szkole panują określone zasady. Nie zawsze są one akceptowane przez uczniów, jednak trzeba przyznać, że są niezbędne do jej prawidłowego funkcjonowania.

W Publicznym Gimnazjum w Karnkowie makijaż lub farbowanie włosów są zabronione. O zasadach szkolnego dress code'u rozmawialiśmy z dyrektorką Iwoną Terebińską.

– W gimnazjum powinno się udoskonalać wnętrze, a nie swój wygląd. Czas poświęcony strojeniu się przed lustrem mógłby być lepiej spożytkowany. Jednak uczennice ciągle narzekają na swój wygląd i chcą go poprawiać. Zawsze dopatrzę się jakiegoś drobiazgu, który – według nich – jest już tragedią. Mimo wielu kar stosowanych w szkole, typu minusowe punkty z zachowania, uczennice nadal nakładają na siebie tony różnych kosmetyków. Sądzę, że sztukę makijażu można wykorzystać na inne okazje, np. na dyskotekę. A jeśli chodzi o strój, w naszej szkole od roku nie obowiązują już mundurki. Nie oznacza to jednak, że dziewczyny mogą przychodzić ubrane w spódniczki mini czy też bluz-



fot. E. Jaworska

W szkole najlepiej sprawdza się skromny, schludny strój

ki z głębokim dekoltem. Takie ubrania są wyzywające i nieadekwatne do sytuacji – mówi dyr. Terebińska.

Każda nastolatka marzy jednak o idealnej, matowej cerze czy długich, dodających uroku rzę-

sach, więc używa pudru, tuszu, błyszczyka i innych kosmetyków. Według dyrektorki Terebińskiej, nie zawsze wychodzi to na dobre.

Ewelina Jaworska

Zaproszenie

Dobrze wybrać zawód

Ogólnopolski Tydzień Kariery to projekt, który ma pomóc młodym ludziom w wytyczeniu ścieżki kariery.

By pomóc osobom, które nie wiedzą jeszcze jaką wybrać drogę kształcenia lub niezdecydowanym co do swoich planów zawodowych, od kilku lat organizowany jest Ogólnopolski Tydzień Kariery. Tegoroczną imprezę organizują m. in. Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży we Włocławku, filia Młodzieżowego Biura Pracy w Lipnie. Miejscem, w którym odbędą się zajęcia w zakresie doradztwa zawodowego jest Miejski Dom Kultury „Żak” w Dobrzyniu nad Wisłą oraz Mobilne Centrum Informacji Zawodowej we Włocławku. Uczestnikami programu będą młodzi ludzie m. in. z Chaliną, Dobrzynią, Kroczyzną czy Dylbina, bezrobotni, studenci oraz uczniowie, wraz z kadrą pedagogiczną, ze szkół z powiatu lipnowskiego.

Impreza odbywa się pod patronatem wielu instytucji, w tym Powiatowego Urzędu Pracy oraz

Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lipnie.

Ewelina Jaworska

PROGRAM IMPREZY

5 października

Zostanie przedstawiony scenariusz i założenia Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery. Odbędzie się projekcja filmu o Ochotniczych Hufcach Pracy oraz zajęcia „Dobre praktyki w doradztwie zawodowym”. Miejsce spotkania: Miejski Dom Kultury „Żak” w Dobrzyniu nad Wisłą.

6, 7 października

Dwa dni poświęcone są tematowi „Jak wybrać zawód”. Będzie można skorzystać z doradztwa zawodowego. Zajęcia poprowadzą między innymi specjaliści z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lipnie. Miejsce spotkania: Miejski Dom Kultury „Żak” w Dobrzyniu nad Wisłą.

8 października

Będzie mowa o targach pracy jako drodze do kariery. Miejsce spotkania: Mobilne Centrum Informacji Zawodowej we Włocławku.

12 października

Odbędzie się sympozjum dla osób niepełnosprawnych. Temat: „Kariery a niepełnosprawność”. Miejsce spotkania: Mobilne Centrum Informacji Zawodowej we Włocławku.

Waszym zdaniem

Byle skromnie

Zapytaliśmy uczennice o to, co rozumieją przez określenie schludny strój szkolny?



fot. E. Jaworska

– Ogólnie rzecz biorąc, obowiązujący strój szkolny to spodnie, spódnica do kostek, a jeżeli chodzi o bluzkę to najlepiej golf. Według mnie, każdy potrzebuje odrobiny ekstrawagancji. Dla mnie schludny strój to taki, w którym dobrze się czuję. Każdy styl jest dobry, byleby nie rozpraszał innych. Niekiedy chłopcy nie są w stanie przejść obok mieszanki mini plus duży dekolt. Zatem poszczególne zasady muszą zostać zachowane. W szkole to wciąż nauka jest priorytetem i tego się trzymajmy – mówi uczennica liceum w Lipnie Katarzyna Strużyńska.



– Według mnie, schludny strój szkolny powinien być przede wszystkim skromny. Dziewczeta w moim wieku mają tendencję do upodabniania się do swoich idoli, najczęściej piosenekarek. Większość moich rówieśniczek ubiera się zbyt wyzywająco. Ostry makijaż również spotyka się z dużą krytyką. Zdaniem nauczycieli naturalna, dziewczęca twarz, wygląda o wiele lepiej bez make-upu. Sądzę, że schludnym strojem szkolnym jest bluzka z niedużym dekoltem, spodnie czy spódniczka i delikatny, wręcz niewidoczny makijaż. Przekłada to się na opinię o nas w otoczeniu. Zanim wyjdę z domu do szkoły zawsze biorę pod uwagę, że jak mnie widzą, tak mnie piszą – mówi uczennica gimnazjum w Karnkowie Paulina Kowalewska.



– Według mnie schludny strój szkolny to strój skromny. Nie powinno ubierać się w wyzywające, obcisłe bluzki z dekolami, które ledwo zakrywają pępek. Szkoła nie jest przecież dyskoteką czy wybiegiem mody – tak mówi nasza pani dyrektor, ale po części ma ona rację. Nie podzielam zdania, że powinniśmy chodzić w długich, workowatych mundurkach, ale są na pewno ludzie, którzy mają inne zdanie na ten temat. My, młodzi, lubimy się buntować, jednak wciąż w szkołach sprawdzają się modne jeansy i fajny T-shirt – mówi uczennica gimnazjum w Karnkowie Anna Stąbkowska.



– Myślę, że strój szkolny powinien wyglądać skromnie, ale też nie do przesady. Przesadą były mundurki, które jeszcze niedawno nas obowiązywały. Naturalnie, w grę nie wchodzi mini i bluzki z dekoltem. Według mnie, wszyscy uczniowie powinni wyglądać czysto i schludnie. Oczywiście, delikatny makijaż nie jest grzechem, ale niedopuszczalne są dyskotekowe i wakacyjne szaleństwa – mówi uczennica liceum w Lipnie Dorota Wesółkowska.

Zamieść reklamę swojej firmy

w Tygodniku Regionu Lipnowskiego

ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348



OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ
KARIERY 8.11.2009

PATRONAT
MINISTERSTWA PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
MINISTRA IZBY HANDLOWEJ



WYKONAWCZĄCE DOKŁADY SZKOLENIE I ZAWODOWE RZĄDZĄTWOPOWIAZUJĄCE

SDSIZ



TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... albumu „Gravity At Last” piosenkarki o egzotycznym imieniu Ayo, oznaczającym w języku joruba (ojciec artystki jest Nigeryjczykiem) „Radosna”. I to chyba najlepsze określenie nowej płyty Ayo, która aż kipi od pozytywnych emocji. Trzynaście dynamicznych utworów utrzymanych w klimacie mieszanki reggae, folku, bluesa i gospel spodoba się każdemu. Warto przypomnieć, że pierwsza płyta Ayo „Joyful” otrzymała status platynowej, stąd też oczekiwania fanów i krytyków, co do drugiego albumu, były naprawdę spore. Artystka nie zawiodła pokładanych w nią nadziei i stworzyła świetną płytę. Polecamy!

OBEJRZEĆ... Czy matka może nie rozpoznać swojego dziecka? Wydaje się to niemożliwe, jednak historia, która wydarzyła się w Los Angeles w latach dwudziestych XX wieku przekonuje, że skompromitowane władze są w stanie przekonać opinię publiczną nawet do tak absurdalnych konkluzji. W filmie „Oszukana” Clint Eastwooda, zainspirowanym tym szokującym wydarzeniem, w rolę matki walczącej z systemem wcieliła się Angelina Jolie. W robotniczej dzielnicy Christine Collins, jak każdego dnia, wysyła swojego dziewięcioletniego syna do szkoły. Po powrocie z pracy odkrywa, że dziecko zniknęło. Rozpoczyna się dramatyczna akcja poszukiwawcza, w którą ambitnie angażuje się lokalna policja. Po kilku miesiącach wydaje się, że oto mamy happy end – chłopiec się odnalazł i w świetle jupiterów zostaje przekazany przez tryumfujących przedstawicieli władzy oszalałej z rozpacz matce. Tyle tylko, że kobieta twierdzi, że chłopiec nie jest jej synem. A ponieważ władze nie mogą pozwolić sobie na kolejną kompromitację, możemy spodziewać się, że zrobią wszystko, aby uciszyć niepokorną matkę... Znakomity film z dramatycznymi zwrotami akcjami!

PRZECZYTAĆ... „Pamiętnik” Nicholasa Sparksa, pierwszą powieść autora takich bestsellerów jak „List w butelce” (świetna adaptacja filmowa z Kevinem Costnerem w roli głównej) czy „Jesienna miłość”. Głównym bohaterem książki jest Noah Calhoun, który w domu opieki czyta starszej kobiecie cierpiącej na chorobę Alzheimera historię miłości z pozoru nie mającej szans powodzenia. Czy uczucie nastolatków, którzy przeżywają pierwszą, wakacyjną miłość może być bowiem trwałe? Czy spotkanie po czternastu latach rozstania może zmienić cokolwiek w życiu dorosłych już ludzi, zwłaszcza, gdy ona wychodzi właśnie za mąż, a on wiecie ustabilizowany żywot na głuchej prowincji? Czy miłość pokona wszystkie przeszkody? Jeśli chcecie Państwo poznać odpowiedź na te pytania, to zachęcamy do sięgnięcia po „Pamiętnik” Sparksa, który spodoba się nie tylko wielbicielom romantycznych historii!

Koło Dziennikarskie

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam Fiata Punto I,1995r. 1.1+GAZ,alufelgi, opony zimowe, zielony metalik, 5300zł, tel. 508 138 461

Sprzedam stemple budowlane 4 zł szt możliwość transportu 0 601 830 936

Sprzedam audi b4 1994 1,9tdi zielen butelkowa bardzo zadbane lipno 0 602 159 937

Sprzedam stemple budowlane 4 zł szt możliwość transportu 0 601 830 936

Sprzedam wersalkę typu gruzdz – lewa – prawa, tel. 054 287 81 04.

Sprzedam łóżeczko podróżne kolor granatowy waga dziecka korzystającego z łóżeczka od 0-15 kg, tel. 785 479 170.

Sprzedam stemple budowlane ok. 200 szt. i deski szalunkowe tel. 513 021 901, cena do uzgodnienia.

Suknia ślubna, pierwsza właścicielka, po praniu chemicznym, dwuczęściowa + bolerko, biała rozmiar 40, wzrost 172, cena 800zł, tel. 512 795 062.

Działki w Radomicach 7a i 30a Sprzedam 12 tys, tel.889 662 125.

Sprzedam panele fotowoltaniczne wytwarzające prąd dobre do podgrzewania wody, tel. 889 662 125.

Sprzedam Renault Laguna1,8 ben.Rok prod.1996 kolor bordowy bezwypadkowy. Cena do uzgodnienia, Tel.889 579 617.

Dom 140m2, 6 garaży murowanych, staw rybny na działce 1 ha okolice Golubia-Dobrzyń, Cena 285 tys., w rozliczeniu może być mieszkanie do 45m2. Tel. 608 852 782.

Sprzedam głowicę i pompę olejową do poloneza 1600, tel. 0 600 949 258.

Lipno działkę tanio sprzedam, tel. 513 586 949.

Leczę pijawkami, tel. 513 586 949.

21-latk dyspozycyjna podejmie pracę jako np. opiekunka do dzieci, tel. 661 073 742.

Sprzedam wózek bliźniaczy wielofunkcyjny czerwono-granatowy 1,5 roczny stan bdb cena do uzgodnienia tel. 785 228 096.

Sprzedam jałowicę cielną, Kikół, tel. 054 289 41 07.

Sprzedam stęple budowlane sosnowe 270-300cm 200sztuk 4,50 za sztukę. Tel. 509 392 368.

Sprzedam dom w Tłuchowie o pow. 81m2 do remontu. Działka 44 ary. Dobra lokalizacja Cena do negocjacji. Tel. 785 630 603.

Sprzedam ciągnik URSUS 902 z turem, rok prod. 1989, stan dobry, cena do uzgodnienia.054 280 25 95, po 19:00.

Sprzedam agregat uprawowy na bronie 3,2m, cyklop oraz prasę zwijającą krone, tel. 507 861 333.

Sprzedam Fiat Punto 1,1 benzyna + GAZ. Tel. kom. 663 698 475 lub 056 683 81 38.

Sprzedam mieszkanie w centrum Lipna o pow.53,6m2 cena do negocjacji tel.504 202 836 lub 696 540 138.

WYNAJMĘ mieszkanie 80m2 osobom niepalącym,spokojnym, z maksymalnie 1 dzieckiem. Lipno, tel.666040172

OGŁOSZENIA DROBNE

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres: Redakcja CLI ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

PUP Lipno tel. 054 288 67 00 OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie informuje, że dysponuje następującymi ofertami pracy:

- 1.Magazynier (znajomość części rolniczych) – Eljor Lubin, tel. 609200950
2. Technik elektryk – PPH EL-WODKAN Tłuchowo, 054 287 6303
3. Operator wtryskarek – Intern-Aim Lipno ul. Wyszyńskiego 24, tel. 504230642
4. Lakiernik, pomocnik lakiernika, operator wyparek plazmowych, manager dyrektora zarządzającego – Skibicki Technika Transportowa tel. 054287 7297 wew.38
5. Tynkarz, glazurnik – Usługi Remontowo –Budowlane Robert Frejlichowski, tel. 694 802 980
6. Murarz – ZO Rycharski, tel. 0542884608
7. Kierowca kat. C+E – PPHU ORPAK Szpiegowo, tel. 054 254 17 05
8. Spawacz w osłonie argonu – SAP Serwis Kamień Kotowy tel. 501584724
9. Murarz, malarz-spachlarz, płotkarz-glazurnik, robotnik budowlany(praca w Lipnie) – Rembud Włocławek, Tel. 604 477 360
10. Przedstawiciel handlowy-kierowca, informatyk – P.W.H.U IMPORT-EXPORT BARBARA, tel. 601697403
11. Piekarz – Piekarnia KAROLINA, tel. 0542873995
12. Cukiernik – Piekarnia WSZELAKI, tel. 500281813
13. Szwaczka – TRENDEM COMPANY, tel. 0542872363 – BISTANA Skępe, tel. 054287500

Ponadto PUP w Lipnie dysponuje ofertami pracy w sieci EURES, np. w Wielkiej Brytanii (opiekun, pielęgniarka, pracownik sezonowy w ogrodnictwie, kierowca minibusa/pracownik fizyczny, biolog, młodszy naukowiec), Norwegii (programista Java, lekarz stomatolog), Czechach (pielęgniarka dziecięca, pielęgniarka ogólna, technik dentystyczny), Hiszpanii (pielęgniarka, pielęgniarka), na Cyprze (technik naprawy szyb samochodowych, technik naprawy wind, mechanik A/C, monterzysta, serwisant wind, technicy do naprawy telefonów komórkowych).

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU

Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.



Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe. Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.

Four lines for writing the advertisement text, each preceded by a small icon of a pencil.

informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 1 – 7 października

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Spodziewaj się rozwikłania problemów. Możesz zacząć myśleć nad planami zawodowymi na najbliższy czas. Niedługo poczujesz się nie najlepiej i będziesz potrzebować odpoczynku. Decyzje sercowe zaprocentują sukcesem. Choć jesteś gwałtowny, opanuj się i nie tłumacz prostolinijnością. Sporne kwestie rozwiążą się wtedy bezkonfliktowo.

Byk (21.04.-21.05.)



Spodziewaj się w najbliższych dniach sukcesów finansowych. Nie wolno Ci zapomnieć, że zdrowie jest ważne, nawet kiedy jesteś zdrowy. Już na początku tygodnia wchodzisz w dobry, cykliczny okres astrologiczny. To najbezpieczniejszy czas dla spraw miłości i partnerstwa. Działaj zatem bez obaw, że zbłądzisz.

Panna (24.08.-23.09.)



Jeśli teraz będziesz zmuszona podjąć decyzje finansowe lub zawodowe, zrób wszystko, by móc podjąć je dopiero za miesiąc. Zadbaj o relaks i nie przyspieszaj wydarzeń. Wycisz się maksymalnie w sprawach sercowych. I nie czuj się odpowiedzialna za całe zło świata. Czasem pewne rzeczy dzieją się niezależnie od nas.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Warto teraz skupić się na zajęciach zawodowych i szczególnie liczyć się z wydatkami. Brak kontroli nad portfelem może źle się skończyć. Zadbaj o zdrowie, a jeśli to konieczne – odwiedź lekarza. Po trafisz uwikłać się w trudne sprawy osobiste. Lubisz posiadać. Takie podejście uzależnia od rzeczy materialnych. Warto o tym pomyśleć.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



W tym tygodniu panuj nad emocjami i zapewnij sobie spokój i odpoczynek. To tydzień, kiedy Twoja troska o zdrowie może dać więcej aniżeli praca ponad siły. Pod koniec tygodnia postaraj się dojść do ładu ze swoimi emocjami. Masz szansę na sukces sercowy, ale wcześniej musisz zrozumieć, że czasami rozstanie nie jest porażką.

Waga (23.09.-22.10.)



W tym tygodniu warto pokazać na co Cię stać także w finansowej sferze życia. Odpoczywać będziesz za tydzień, a teraz działaj za dwoje również w sprawach sercowych. Możesz dokonać rewolucyjnych zmian w swoim partnerstwie. To czas na podjęcie ważnych i trudnych decyzji. Albo ślub, albo rozstanie. Coś trzeba w końcu wybrać.

Ryby (20.02.-20.03.)



Jeśli teraz nie masz dużych możliwości w pracy, zmierz ją lub poszukaj wspólnika i załóżcie razem firmę. Znajdź czas dla siebie i odpocznij od codziennych obowiązków, bo jesteś na granicy wytrzymałości. Twoja nieprzeciętna inteligencja nie zawsze służy Twojemu związkowi. Lubisz się nią popisywać. Nie zawsze musisz błyszczeć.

Rak (22.06.-22.07.)



Na początku tygodnia będziesz mieć więcej energii. Nie oznacza to, że masz zapomnieć o odpoczynku. Ważne, byś w porę zregenerował siły. Odwołaj wszelkie wyjazdy, lepiej nie siadać za kierownicą, zwłaszcza gdy przez Tobą długa trasa. Najlepiej zrobią Ci romantyczne spotkania z partnerem. Poczujesz się teraz potrzebny.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Nadal trwa dobry okres dla pracy i finansów. Opanuj jednak emocje i zadbaj o równowagę ducha, a wyjdiesz zwycięsko nawet z najtrudniejszej sytuacji życiowej. Masz obecnie zielone światło dla spraw sercowych. Nie zapomnij o miłości i zrób wszystko, by spędzić jak najwięcej czasu z ukochaną osobą.

Baran (21.03.-21.04.)



Nadal czujesz przyływ energii i chęć do pracy. Decyzje podjęte w najbliższych dniach mogą być trudne, ale przyszłość potwierdzi ich słuszność. Możesz odczuć zachwianie równowagi emocjonalnej. Warto teraz sporo uwagi poświęcić sprawom miłości i partnerstwa. Nie uciekaj od problemów, razem uda wam się je rozwiązać.

Lew (23.07.-23.08.)



W pracy trwa dobry okres, ale nie spiesz się z decyzjami. Co się odwlecze, to nie uciecze. Dopiero za jakiś czas będziesz mógł odważnie działać w sprawach finansów. Teraz warto odpocząć i zapomnieć na chwilę o biznesie. Uwaga samotne Lwy: to doskonały czas na miłosne łowy. Możesz spotkać partnera na dalszą drogę życia.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Zapomnij o pracy, zadbaj o odpoczynek i pozwól sobie żyć marzeniami. Wkrótce wiele z Twoich pomysłów ujrzy światło dzienne, wykaż tylko trochę cierpliwości. Uważnie się roglądaj, by nie przeoczyć realnej szansy na szczęście osobiste. Jeśli już spotkasz tę osobę, warto poświęcić się całkowicie miłości. Inne sprawy odłóż na potem.

wróżka Adelajda

Pogoda	Czwartek 1.10.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	noc 19:00 - 7:00		8/12/14	995 hPa	23 km/h	2,0 mm
			7/9/11	1000 hPa	23 km/h	0 mm
	Piątek 2.10.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		7/12/13	1001 hPa	19 km/h	3,6 mm
	noc 19:00 - 7:00		6/8/9	1004 hPa	16 km/h	0,1 mm
	Sobota 3.10.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		6/10/11	999 hPa	25 km/h	3,4 mm
	noc 19:00 - 7:00		9/10/12	993 hPa	26 km/h	0 mm
	Niedziela 4.10.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		6/10/12	992 hPa	25 km/h	0,6 mm
	noc 19:00 - 7:00		4/7/8	997 hPa	30 km/h	0,4 mm

KALENDARIUM 1 – 5 października

1 października

366 – Damazy I wybrany papieżem. Rzymianie niezadowoleni z wyboru wybrali antypapieża Ursyna.
1916 – Niemcy: przeprowadzono pierwszą w historii zmianę czasu na zimowy.
1949 – otwarto dla ruchu odbudowaną po zniszczeniach wojennych ulicę Nowy Świat w Warszawie.
1951 – inauguracja pierwszego roku akademickiego na Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie.
1954 – Warszawa: uruchomiono pierwszą polską stację radiofoniczną UKF na częstotliwości 97,6 MHz.
1971 – Otwarto Walt Disney World na Florydzie.
1982 – została uruchomiona komunikacja trolejbusowa w Tychach.

2 października

1919 – prezydent USA Woodrow Wilson doznał ciężkiego udaru, który spowodował częściowy para-

liz jego ciała.

1926 – utworzono rząd Józefa Piłsudskiego.
1938 – wojska polskie wkroczyły na czechosłowackie Zaolzie.
1939 – skapitulował Hel – ostatnia twierdza września.
1940 – hitlerowcy utworzyli getto warszawskie.
1944 – 63. dzień powstania warszawskiego: w nocy z 2 na 3 października podpisano honorowy akt o kapitulacji powstania.
1992 – premiera teleturnieju Koło Fortuny w TVP2.
3 października
1990 – miało miejsce zjednoczenie Niemiec.
1995 – O.J. Simpson został uniewinniony od zarzutu morderstwa swej byłej żony Nicole i jej przyjaciela.
1996 – Wisława Szymborska otrzymała literacką Nagrodę Nobla.
1997 – powstała komercyjna telewizja TVN.

4 października

1582 – papież Grzegorz XIII wprowadził w życie kalendarz gregoriański, 4 października tego roku stał się 15 października w Italii, Hiszpanii, Portugalii i Polsce, w niedługim czasie poszło za tym przykładem wiele innych krajów katolickich.
1705 – Stanisław Leszczyński i jego żona zostali koronowani na króla i królową Polski.
2004 – amerykański samolot kosmiczny SpaceShipOne odbył załogowy lot w kosmos, zdobywając Nagrodę X Prize.
5 października
1868 – Sejm Krajowy Galicji uchwalił we Lwowie akt prawny dotyczący ochrony świątaka i kozicy w Tatrach. Była to jedna z pierwszych na świecie ustaw o ochronie gatunkowej zwierząt.
1983 – Lech Wałęsa został uhonorowany Pokojową Nagrodą Nobla.

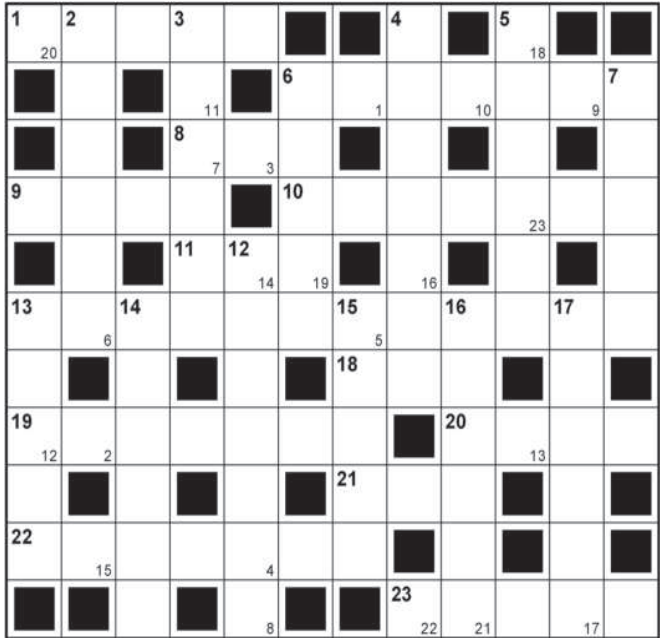
Źródło: www.wikipedia.pl

HUMOR

Do sklepu wbiega facet i pyta sprzedawcę:
- Jest cukier w kostkach?
- Nie ma! - odpowiada sprzedawca.
- A jakaś inna, tania bombonierka dla teściowej?

Mistrz w pchnięciu kulą do trenera:
- Dziś muszę pokazać klasę... na trybunie siedzi moja teściowa.
- E, nie dorzucisz...

Blondynka dzwoni do warsztatu samochodowego.
- Coś mi spod auta kapie, takie ciemne, gęste...
Mechanik:
- To olej.
Blondynka:
- OK, no to oleję.



- POZIOMO:
- 1) Woreczek z talarami
 - 6) Rywal w dyskusji
 - 8) Łodyga z liśćmi
 - 9) Ponad oczami
 - 10) Obowiązkowa dla ucznia
 - 11) Dalszy plan obrazu
 - 13) Był nim Jan Chryzostom Pasek
 - 18) Uprzywilejowany kolor w brydżu
 - 19) Wijąca się ryba
 - 20) „Kopnięty” kwadrat
 - 21) Jednostka mocy elektrycznej
 - 22) Poprawianie błędów w tekście
 - 23) Lokum dla auta
- PIONOWO:
- 2) Rodzaj violi da gamba; altówka miłosna
 - 3) Jeleń z Ameryki Pn.
 - 4) Pączka w kwiat
 - 5) Przykrywa łysinę
 - 6) Odrznięcie ptaków
 - 7) Od brody do czoła
 - 12) Rzepka w kolanie
 - 13) Na środku brzucha
 - 14) „... i Małgorzata” u Bułhakowa
 - 15) Miano, określenie
 - 16) Krótkie, wierzchnie okrycie
 - 17) Siedziba strażaków

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Zagadki Profesora

Pociągi

Przez małą stacyjkę na Pomorzu przebiegają w ciągu doby trzy pociągi osobowe do Olsztyna: o godz. 8, 10 i 18. Zawiadowca stacji zagadnięty, ile pozostało czasu do odejścia pociągu, spoglądając z zadumą na zegarek odpowiedział:
– Brakuje dokładnie 1/3 czasu, jaki upłynął od odejścia ostatniego pociągu, i 1/4 czasu, jaki nas dzieli od odejścia pociągu poprzedniego.
Pytanie: Która była godzina?



Odpowiedz w następnym numerze

BAKŁĄŻANY FASZEROWANE

Składniki:

- 4 bakłażany
- 2 szklanki ugotowanego ryżu
- 250 g mielonego mięsa
- 1 cebula
- 1 czerwona papryka
- 1 jajko
- 3 łyżeczki posiekanej pietruszki
- ser feta
- oliwa
- sól

Sposób przyrządzenia:

Bakłażany przekroić na pół, wydrążyć łyżką miąższ, zostawiając centymetrową warstwę przy skórce. Przygotować farsz z mięsa, ryżu, usmażonej posiekanej cebuli i papryki. Wymieszać z jajkiem, solą i pieprzem. Połówki bakłażana nadziać farszem, ułożyć je w naczyniu żaroodpornym, skropić oliwą i wodą. Piec 40 minut. Pod koniec pieczenia posypać bakłażany pokruszoną fetą. Upieczone posypać także posiekaną pietruszką.

MUSAKA

Składniki:

- 500 g mielonego mięsa
- 2 cebule
- 4 łyżki oleju
- 2 szklanki mleka
- 3 łyżki startego żółtego sera
- 2 łyżki koncentratu pomidorowego
- gałka muskatołowa
- sól
- pieprz
- 2 bakłażany
- 12 czarnych oliwek
- 1 szkl. soku pomidorowego
- 3 jajka
- 3 ząbki czosnku

Sposób przyrządzenia:

Cebulę obrać i posiekać. Zrumienić na 2 łyżkach oleju, dodać mięso. Smażyć kilka minut, wlać sok. Dusić pod przykryciem 15 minut. Dodać koncentrat, wymieszać. Doprawić zmiażdżonym czosnkiem, solą oraz pieprzem. Oliwki pokroić w krążki i dodać do mięsa. Bakłażany umyć, pokroić w pastrym, oczyścić, posolić i odstawić na 15 minut. Żaroodporne naczynie wysmarować tłuszczem. Układać w nim mięso, potem bakłażany. Mleko roztrzepać z jajkami i serem. Zalać mięso z bakłażanami. Posypać solą i gałką muskatołową. Piec w 200 st. przez 30 minut.

Dla smakoszy

Gruszka miłosna

Tak brzmi mniej pospolita nazwa bakłażana. Warzywo to uchodziło u nas do niedawna za egzotyczne. Obecnie coraz częściej gości na stołach.

Pierwsze wzmianki o jego uprawie pochodzą z V w. p.n.e. z Chin, prawdopodobnie jednak uprawiano go jeszcze wcześniej w Indiach.

Bakłażan jest krewnym... ty-

toniu. Tak naprawdę nie jest ani warzywem, ani owocem, a jagodą. Najlepiej kupować go od czerwca do września. Wybierać należy jędrne okazy, pozbawione plam.

Oberżyna zawiera około 90

proc. wody, niewiele białka, tłuszczu i tylko 2 proc. cukrów. Ma za to dużą ilość potasu, fosforu, żelaza i wapnia oraz witaminę A, C i witaminy z grupy B. Niestety, jest ciężkostrawna, choć niskokaloryczna.

Zanim wykorzystamy bakłażana, najpierw myjemy go i usuwamy listki kwiatu wraz z jego nasadą. Nie jest konieczne obieranie. Posypujemy solą i skrapiamy sokiem z cytryny, żeby pozbyć się ewentualnej goryczki miąższu.

(aba)



Powiat

Było i jest

Pragniemy na łamach naszego tygodnika, razem z Czytelnikami i mieszkańcami powiatu, prezentować stare zdjęcia i widokówki ukazujące, jak zmieniał się świat wokół nas.



Cykl „Było i jest” rozpoczynamy od starej pocztówki, ukazującej współczesną ulicę Piłsudskiego. Po lewej stronie zdjęcia można zauważyć przedwojenny budynek sejmiku powiatowego. Dziś w tym miejscu mieści się Miejskie Centrum Kulturalne. W oddali widać natomiast wieżę kościoła parafialnego pod wezwaniem Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny.

Współczesna fotografia tego samego miejsca pokazuje, jak dużo się zmieniło w Lipnie. Pozostało kilka starych budynków, jednak można zauważyć zmianę w architekturze.

Zachęcamy mieszkańców miasta i powiatu, aby kontaktowali się z naszą redakcją telefonicznie, listownie lub drogą elektroniczną (s.wisniewski@cgd.com.pl). Chcielibyśmy razem tworzyć rubrykę „Było i jest”.

Szymon Wiśniewski



Biografia

Jan Biegański

Aptekarz, botanik, zielarz i działacz społeczny, znany mieszkańcom Skępego.

Wiemy na pewno, że urodził się w 1863 roku. Przez szereg lat prowadził aptekę w Skępem. To dzięki swojej pracy i zainteresowaniom zasłynął jako jeden z pionierów i popularyzatorów uprawy ziół. Był jednym z najsłynniejszych polskich farma-

ceutów.

Przez całe swoje życie badawcze napisał i wydał ponad 250 różnych artykułów, szkiców i pozycji książkowych, dotyczących szeroko rozumianej botaniki i zielarstwa. Jest autorem między innymi takich prac jak:

„Rośliny zielarskie i ich uprawa”, „Ogródek lekarski przy szkole” czy „Zielarz. Podręcznik dla zbierających zioła”.

Jan Biegański zmarł w 1939 roku. W środowisku zielarzy w Polsce jest uznawany za jednego z najwybitniejszych uczonych.

Szymon Wiśniewski

Na podstawie: Mirosław Krajewski „Słownik Biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej”.

Powiat

Debatowali na Sejmie Wielkim

Szlachta ziemi dobrzyńskiej w XVIII wieku brała udział w obradach sejmowych. Senatorowie i posłowie z okolic Lipna, Rypina, Dobrzynia decydowali nie tylko o swoim regionie, ale sprawach ważnych dla całej Rzeczypospolitej.

Ziemi dobrzyńskiej przysługiwało trzech senatorów. Związane to było z istnieniem trzech kasztelanii: dobrzyńskiej, rypińskiej i słońskiej. Kasztelan dożywotnio zasiadał w senacie. Kasztelan dobrzyński był najważniejszym urzędnikiem w ziemi dobrzyńskiej. Pełnił on funkcję wojewody. Jego zastępcą był kasztelan rypiński. Natomiast kasztelan słoński dowodził pospolitym ruszeniem z powiatu lipnowskiego.

W drugiej połowie XVIII wieku funkcję kasztelana dobrzyńskiego pełnił Ignacy Zboiński. Był on przeciwnikiem rodziny Czartoryskich oraz króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Drugim senatorem był kasztelan rypiński Michał Hieronim

Podoski. Ten był natomiast stronnikiem króla Augusta III Mocnego oraz należał do obozu hetmańskiego. Popierał hetmana Jana Klemensa Branickiego. Po śmierci Zboińskiego, Podoski otrzymał tytuł kasztelana dobrzyńskiego. W tym czasie przeszedł na stronę rodziny i króla Poniatowskiego. Trzecim senatorem był Teodor Sierakowski.

W czasie Sejmu Czteroletniego (1788-1792), senatorami ziemi dobrzyńskiej byli: Ludwik Marian Zieliński (kasztelan rypiński) i Kajetan Bronisław Sierakowski (kasztelan słoński).

O posłach, pochodzących z ziemi dobrzyńskiej, napiszemy w kolejnym numerze CLI.

Szymon Wiśniewski



Obrady Sejmu Wielkiego w Warszawie

Sejm Czteroletni – Sejm Wielki

Został zwołany 6 października 1788 r. w Warszawie, za zgodą cesarowej Rosji Katarzyny II. Obradował do 29 maja 1792 r. pod łaską marszałka konfederacji koronnej Stanisława Małachowskiego i marszałka konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego Kazimierza Nestora Sapiehy.

Obrady sejmu miały na celu przywrócenie pełnej suwerenności i przyspieszenie rozwoju gospodarczego kraju. Od grudnia 1790 r. obradował w podwojonym składzie. Wliczając króla i senatorów, na Sejmie Czteroletnim obradowały łącznie 483 osoby.

Dzięki podjętym w tym czasie uchwałom, zwiększono liczbę wojska oraz wprowadzono szereg ustaw likwidujących zależność Rzeczypospolitej od Rosji. Uchwalono prawo o miastach i zawarto sojusz obronny z Prusami, skierowany przeciwko Rosji.

Głównym dziełem Sejmu Wielkiego było uchwalenie 3 maja 1791 roku nowej konstytucji ustrojowej. Konstytucja 3 Maja wprowadziła podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Zwiększyła uprawnienia mieszczan, zapowiadała poprawę sytuacji chłopów. Co ważne, konstytucja zlikwidowała konfederację i *liberum veto*, ograniczyła prawa polityczne góły szlacheckiej. Ustalała też, że po Stanisławie Augustie Poniatowskim, dziedzicznym królem Polski miał zostać elektor saski Fryderyk August, wnuk Augusta III.

Nowa konstytucja zmieniła ustrój Rzeczypospolitej z monarchii parlamentarnej na monarchię konstytucyjną. Ostatecznie Sejm Wielki trwał do 29 maja 1792 r., a Konstytucja 3 Maja utrzymała się 14 miesięcy i 3 tygodnie. Obalona została przez konfederację targowicką i zbrojną interwencję Rosji w czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1792 roku.

Choroby

Uwaga na grypę

W Polsce najwięcej osób choruje na grypę od stycznia do marca. Należy zapobiegać jej już jesienią. Jest to czas, kiedy każdy powinien sięgnąć po profilaktyczne szczepionki przeciwko tej chorobie. Szacuje się, że co roku atakuje ona od 5 do 20 % populacji.

– Grypa jest ostrą chorobą zakaźną górnych i dolnych dróg oddechowych. Wirus grypy rozprzestrzenia się drogą kropelkową, np. poprzez kichanie, kaszel, a nawet rozmowy. Może on doprowadzić do epidemii bądź pandemii – informuje starsza pielęgniarka Bogumiła Jagiełło.

Objawy grypy zazwyczaj pojawiają się gwałtownie. Chorobie towarzyszy wysoka gorączka, która może wynosić 39–41 stopni C. Po kilku dniach powinna się obniżyć. U niemowląt i małych dzieci podwyższona temperatura może doprowadzić do biegunki, wymiotów, a także majaczenia. W trakcie rozwoju infekcji i wzrostu temperatury chory ma dreszcze. Podczas grypy pojawiają się bóle mięśniowe, kostno-stawowe, czyli tzw. „łamanie w kościach”. Na początku choroby chory uskarża się na ostry

ból głowy. Może mu towarzyszyć ból oczu i światłowstręt. Pojawia się także suchy, męczący kaszel. Chorującym towarzyszy zazwyczaj uczucie ogólnego osłabienia.

Większość osób, które zachorowały na grypę, zdrowieje w ciągu jednego lub dwóch tygodni. Jednakże nieprawidłowo leczona choroba, bądź w ogóle nie leczona, może doprowadzić do wielu poważnych powikłań. Jedną z najczęstszych komplikacji pogrypowych jest zapalenie płuc i oskrzeli. Innymi ciężkimi powikłaniami jest zaostrzenie przebiegu astmy oraz przewlekła choroba płuc, które mogą doprowadzić do rozwoju niewydolności oddechowej. U dzieci może dojść do zapalenia ucha środkowego i zatok. Ponadto u chorych wystąpić może również zapalenie mięśnia sercowego, mózgu

i opon mózgowych. Są przypadki, kiedy powikłania pogrypowe doprowadzają nawet do śmierci.

Najskuteczniejszą metodą profilaktyki są szczepienia ochronne. W zapobieganiu stosuje się również leki wzmacniające odporność organizmu. W celu złagodzenia objawów pacjenci powinni przyjmować leki przeciwwirusowe. Największą skuteczność ma leczenie, które zostało podjęte w pierwszych 24 – 30 godzinach wystąpienia choroby.

Pacjenci powinni pamiętać, że grypa jest bardziej groźna niż przeziębienie i niesie za sobą szereg niebezpiecznych komplikacji. Podstawowe różnice między chorobami przedstawiamy w tabeli.

Paulina Szulc

	Grypa	Przeziębienia
Początek choroby	gwałtowny	powolny
Ból głowy	prawie zawsze	rzadko
Gorączka	wysoka, 39-41 °C	umiarkowana
Katar	czasami	często
Ból gardła	czasami	często
Kaszel	zwykle suchy, męczący	czasami
Bóle mięśni i stawów	często, czasami silne	czasami
Powikłania	często	rzadko
Możliwość profilaktyki	tak	nie

Dietetyka

Dieta jesiennych dni

Nic Ci się nie chce, przygnębia Cię myśl o nastającej jesieni? Mamy dla Ciebie dietę, która pomoże przejść przez czas przesilenia, poprawi nastrój i zmobilizuje do pracy.



Rano, by zebrać siły na cały dzień, potrzebujesz sporej porcji białka i węglowodanów.

W południe znów trzeba dostarczyć organizmowi energii na resztę dnia. Jeśli zjesz jednak posiłek składający się tylko z węglowodanów, jedyne o czym będziesz w stanie myśleć, to drzemka. Zatem danie powinno zawierać solidną porcję białka, warzywa i małą porcję węglowodanów.

Wystrzegaj się: tłustych sosów, majonezu, frytek, hamburgerów. Tłuszcz powoduje, że poczujesz się ociężały.

Aby być w dobrym

nastroju, potrzebna jest drobna przekąska. Jeśli masz za sobą stresujący dzień, wypij herbatę z miodem, by zwiększyć dawkę węglowodanów. Już po 30 min. poczujesz się odprężony.

Przed nocą warto zrelaksować się niewielką porcją węglowodanów i warzyw. Unikaj jednak białek – spożywane wieczorem sprawią trudności z zaśnięciem.

Przykładowe menu na jesienny dzień

Śniadanie:

– jajecznica lub 1-2 jajka albo kubek jogurtu, serka wiejskiego, bułka grahamka posmarowana np. mixem jogurtowym, z plasterkiem pomidora, świeży owoc.

– koktajl z beztłuszczowego mleka i jagód (mogą być mrożone), kilka łyżek płatków owsianych lub kromka pełnoziarnistego pieczywa. Owoc cytrusowy.

Obiad:

– 100–120 g serka tofu, sałata z ogórkami i pomidorami i papryką, do tego gorący, pełnoziarnisty tost.
– 150 g gotowanego lub grillowanego chudego kurczaka lub porcja ryby. Gotowane warzywa np. brokuły, kalafior, marchewka z groszkiem, filiżanka brązowego ryżu.

Podwieczorek:

– 4 biszkopty, filiżanka kakao, szklanka soku pomarańczowego, 2 herbatniki

z otrębami, szklanka zielonej herbaty z miodem.

Kolacja:

– makaron z sosem pieczarkowym, surówka z kapusty pekińskiej. Pieczony ziemniak polany jogurtem naturalnym, posypany zieloną pietruszką. Porcja sałatki z pomidorów i cebulki.



Profilaktyka

Zaszczep się!

Najbardziej skuteczną metodą profilaktyki jest szczepienie ochronne. Powinno ono być przeprowadzane przed spodziewanym wystąpieniem epidemii grypy, czyli jesienią. Organizm nabiera odporności już po 7-10 dniach od zaszczepienia. Utrzymuje się ona do 12 miesięcy.



Przeciwno grypie powinni przede wszystkim zaszczepić się ci, którzy znajdują się w grupie ryzyka. Są to osoby, które ukończyły 50 lat, a także dzieci w wieku od 6 do 59 miesięcy życia. Na ochronny zastrzyk niech zdecydują się również wszyscy, którzy chorują przewlekłe na choroby układu oddechowego, sercowo-naczyniowego, choroby nerek, wątroby, układu krwiotwórczego lub choroby metaboliczne. W związku z tym, iż podczas grypy szczególnie groźne są uszkodzenia płodu, kobiety w ciąży również powinny przyjąć szczepionkę.

– Pacjent, który chce się zaszczepić przeciwko grypie musi być zdrowy. Nie powinien przyjmować żadnych leków, nie może gorączkować, mieć ostrej infekcji i alergii na białko kurze. W ciągu ostatnich dwóch tygodni nie powinien przyjmować antybiotyków. Przerwa pomiędzy ostatnim szczepieniem powinna wynosić sześć tygodni – informuje starsza pielęgniarka Bogumiła Jagiełło.

Paulina Szulc

Skład szczepionki zawiera składniki wirusa grypy. Nie może wywołać infekcji. Jednakże u niektórych osób grypa rozwija się pomimo zastosowania szczepionki, ale nie z jej przyczyny. W takim przypadku objawy i przebieg choroby są złagodzone, a także znacznie zmniejsza się ryzyko powikłań pogrypowych.

– Szczepienie przeciwko grypie odbywa się co roku od września do stycznia. Pacjenci informowani są o nim poprzez plakaty i ulotki. Indywidualnie w rozmowie z lekarzem bądź pielęgniarką dowiadują się o zaletach szczepienia, skuteczności, tolerancji, a także nowoczesnej technologii – mówi Bogumiła Jagiełło.

Ze względu na różnorodność typów wirusów grypy tworzą się nowe odmiany szczepionki. Dlatego przyjmować ją należy się przed każdym sezonem grypowym.

Paulina Szulc

Piłka nożna

Druga porażka

W sobotę Mień Lipno grał z Notecią Łabiszyn. Było to spotkanie w ramach ósmej kolejki V ligi grupy II. Podopieczni trenera Marcina Bartczaka ulegli gospodarzom 2:1.



W ubiegłym tygodniu podopieczni Marcina Bartczaka potrafili pokonać trzecią drużynę tabeli. Teraz byli w słabszej formie

Bardzo dobrze zaczęli nasi piłkarze. W szóstej minucie bramkę zdobył Krzysztof Szychulski. Całą pierwszą połowę nasi zawodnicy grali zdecydowanie lepiej.

Po przerwie gospodarze ruszyli do ataku. W 50. minucie do wyrównania doprowadził Mariusz Bizoń. Gdy każdy myślał, że mecz zakończy się remisem, na dwie minuty przed końcem bramkę zdobył Karol Zajdlewicz. Co prawda napastnik strzelił gola ze spalonego, jednak sędziowie tego nie widzieli. W taki sposób straciliśmy punkty w drugim już ligowym meczu.

Po tym spotkaniu zajmujemy drugie miejsce z dorobkiem osiemnastu punktów. Jak dotąd strzeliliśmy dwadzieścia bramek, tracąc po drodze pięć.

Pierwsze miejsce zajmuje drużyna Kujawy Markowice. Do lidera tracimy tylko jeden punkt.

Kolejny mecz to pojedynek u siebie z Gopłem Kruszwica.

Marcin Jaworski

Pozostałe wyniki kolejki

Jagiellonka Nieszawa	2-0	Pogoń Mogilno
Gopło Kruszwica	0-1	Szubinianka Szubin
Kujawiak Kowal	1-1	Pałuczanka Żnin
MGKS Lubraniec	5-2	Sparta Janowiec Wlkp.
Zgoda Chodecz	4-1	Kujawskie Pogranicze
Kujawianka Izbica Kujawska	0-2	Kujawianka Strzelno
Kujawy Markowice	1-1	Brzysko-Rol

MKS
Mień Lipno

K.P. Gopło
Kruszwica



	Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	Kujawy Markowice	8	19	6	1	1	22-6
2.	Mień Lipno	8	18	6	0	2	20-5
3.	Brzysko-Rol Brzyskorzystewko	8	16	5	1	2	21-15
4.	Szubinianka Szubin	8	15	5	0	3	14-10
5.	Noteć Łabiszyn	8	15	5	0	3	17-11
6.	Kujawianka Strzelno	8	15	5	0	3	11-7
7.	Gopło Kruszwica	8	14	4	2	2	9-7
8.	Jagiellonka Nieszawa	8	13	4	1	3	18-10
9.	Pogoń Mogilno	8	13	4	1	3	11-9
10.	Kujawianka Izbica Kujawska	8	8	2	2	4	12-15
11.	MGKS Lubraniec	8	7	2	1	5	16-21
12.	Zgoda Chodecz	8	7	2	1	5	16-31
13.	Kujawskie Pogranicze Jeziora Wielkie	8	7	2	1	5	11-21
14.	Sparta Janowiec Wielkopolski	8	7	2	1	5	9-18
15.	Pałuczanka Żnin	8	5	1	2	5	6-22
16.	Kujawiak Kowal	8	5	1	2	5	7-12

Piłka nożna

I po pucharze

W ubiegłą środę Mień Lipno grał mecz w trzeciej rundzie Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Po wygranej 3:1 z Liderem II Włocławek, uległ Jagiellonce Nieszawa 4:1.

Mecze z drużyną z Nieszawy zawsze były pełne emocji, przez wielu określane były jako derby. W tej rundzie nasz zespół już raz grał z Jagiellonką. Był to mecz w ramach szóstej kolejki V ligi grupy drugiej, w którym to nasz zespół przegrał 1:0.

Mecz w Nieszawie nie stał na wysokim poziomie. Sędziowie popełnili wiele błędów. Po pierwszej połowie było 1:0. Drugą odsłonę lepiej zaczęli nasi piłkarze. W 58. minucie na 1:1 strzelił Marcin

Wronka. Jednak siedem minut później wyrównał nasz były zawodnik Mariusz Gawroński. Minęło dziesięć minut i na 2:1 podwyższył wynik Smykowski, dwie minuty później drugą bramkę strzelił „Gawron”. W 83. minucie gry wynik spotkania drugą bramką w tym meczu ustalił Smykowski.

Jagiellonka cztery, Mień jeden. I w taki sposób żegnamy się z Pucharem Polski.

Marcin Jaworski



Mariusz Gawroński jeszcze w ubiegłym sezonie strzelał bramki dla naszej drużyny. Tym razem strzelał naszej drużynie

Piłka nożna

Szychulski na czele



W gonitwie strzelców Mienia nadal prowadzi Krzysztof Szychulski. „Szychulak” w ostatnim meczu zdobył jedyną bramkę dla naszego zespołu. Było to jego siódme trafienie w dotychczasowych rozgrywkach ligowych. Pięć bramek strzelił Marcin Bartczak, po dwie Michał Ośmiałowski, Michał Mielczarek, Mariusz Piechocki, a po jednej Marcin Wronka i Michał Szarpatowski.

(MaJ)

Beach soccer

Piaskowe rozgrywki

W ubiegłą niedzielę w parku miejskim odbył się turniej piłki nożnej plażowej, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie.

Do zawodów zgłosiły się cztery zespoły. Najlepszą drużyną została ekipa organizatorów, czyli MOSiRu (Krzysztof Grzywiński, Szymon Knach, Szymon Moszczyński, Patryk Jasiński, Marcin Chojnicki, Roman Bonowicz, Krzysztof Szychulski).

Drugie miejsce zajął zespół „FC FALA” (Łukasz Falkowski, Michał Trejda, Mateusz Błaszkiwicz, Łukasz Błaszkiwicz, Daniel Koźmiński, Marcin Chmielewski).

Na najniższym stopniu podium uplasował się team „Zielona Firma” (Marek Brauer, Damian Jarosz, Dawid Retlikowski, Tomasz Kałmuk, Dawid Boguta, Przemysław Chas, Kamil Chojnicki, Mariusz Piechocki).

Czwarte miejsce przypadło drużynie z Włocławka „FC ZAWIŚLE” (Mateusz Kandelszajn, Hubert Biela, Marcin Rychter, Rafał Zagrabski, Bartosz Szperka, Bartosz Tutak, Bartosz Prokopiak).

W meczu o pierwsze miejsce MOSiR wygrał z FC Fala 1:0, a w spotkaniu o trzecie miejsce Zielona Firma, również 1:0, pokonała FC Zawiszę.

Marcin Jaworski



fot. M. Jaworski

W turnieju brał udział nawet trener seniorów Mienia Lipno Marcin Bartczak



Mecz o trzecie miejsce FC Zawisze – „Zielona Firma”

Piłka nożna

Remis w Bądkowie

W weekend swoje mecze grały drużyny A-klasy. Wicher Wielgie pojechał do Bądkowa na mecz z tamtejszym Piastem. Przed spotkaniem zajmował dwunaste miejsce, zaś drużyna Piasta ostatnie, czternaste.

Podopieczni trenera Jerzego Piechockiego z Bądkowa przynieśli jeden punkt. Ugrali tam remis. Dwie bramki dla Wichra strzelił Bartosz Kuberski. Po tym meczu drużyna z Wielgiego zajmuje jedenaste miejsce z dorobkiem sześciu punktów. Jak dotąd piłkarze Wichra zdobyli dziewięć bramek, tracąc po drodze siedemnaście.

Kolejny mecz to spotkanie z Tęczą Topółka, która zajmuje miej-

sce ósme z dorobkiem dziesięciu punktów, czternastoma strzelonymi bramkami i piętnastoma straconymi. Najbliższy rywal Wichra

w ostatniej kolejce pokonał Orłętą Aleksandrów Kujawski 3:1.

Marcin Jaworski

Pozostałe wyniki kolejki

Łokietek Brześć Kujawski	2-2	Zjednoczeni Piotr. Kuj.
Cukrownik Fabianki	5-4	Wzgórze Raciążek
Victoria Smólnik	2-5	Lider Włocławek
Unia Chocień	4-0	Sadownik Waganiec
Cheko Skórzno	2-1	Lech Dobry
Tęcza Topółka	3-1	Orłęta Aleksandrów Kuj.

	Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	Lider Włocławek	7	19	6	1	0	29-8
2.	Unia Chocień	7	17	5	2	0	24-6
3.	Sadownik Waganiec	7	13	4	1	2	8-10
4.	Cukrownik Fabianki	7	12	4	0	3	19-18
5.	Orłęta Aleksandrów Kujawski	7	11	3	2	2	15-9
6.	Cheko Skórzno	7	11	3	2	2	11-12
7.	Zjednoczeni Piotrków Kujawski	7	11	3	2	2	19-12
8.	Tęcza Topółka	7	10	3	1	3	14-15
9.	Wzgórze Raciążek	7	9	3	0	4	14-12
10.	Lech Dobry	7	9	3	0	4	11-17
11.	Wicher Wielgie	7	6	1	3	3	9-17
12.	Victoria Smólnik	7	5	1	2	4	10-17
13.	Łokietek Brześć Kujawski	7	2	0	2	5	11-19
14.	Piast Bądkowo	7	2	0	2	5	6-28

Motocross

Stępiński ósmy

W niedzielne popołudnie w Olsztynie rozgrywane były zawody V rundy Pucharu Polski. W klasie „weteran” ósme miejsce zajął zawodnik LKS Jastrzęb Lipno Walter Stępiński.

Lipnowski motocyklista zdobył 25 punktów. W klasyfikacji generalnej zajmuje szóstą pozycję z dorobkiem 128 punktów.

Osiemnaste miejsce, z dorobkiem 31 punktów, w klasyfikacji generalnej klasy „weteran” zajmuje Eugeniusz Rebenstock, jednak on w Olsztynie nie startował.

W klasie MX85 w klasyfikacji generalnej zawodów jest jeszcze dwóch zawodników lipnowskiego klubu: Przemysław Rebenstock,

który zajmuje 32. miejsce z dorobkiem dziewięciu punktów, tuż za nim jest Michał Zaręba, który ma tylko jeden punkt mniej.

W klasie MX2 na 21. miejscu plasuje się Jacek Olszewski, 26. miejsce zajmuje Patryk Kwaśny – tegoroczny mistrz Polski klasie MX2 Junior, 29. jest Marcin Krakowski, a na 40. miejscu znajduje się Kajetan Rusocki.

Marcin Jaworski



fot. Archiwum

Walter Stępiński w klasyfikacji generalnej zajmuje szóste miejsce

Piłka nożna

Wisła pnie się

W tej kolejce rozgrywek B-klasy grupy włocławskiej nasze zespoły strzeliły 15. bramek, tracąc po drodze 23. Najlepiej spisała się drużyna Wisły Dobrzyń. Ze słabej strony pokazał się zespół Ogończyka Kikół, który zapowiadał walkę o awans do A-klasy.

Drużyna prowadzona przez trenera Piotra Gołębińskiego oddała walkowerem mecz z Liderem II Włocławek, ponieważ nie zabrano składu.

W kolejnym spotkaniu Wiślanin Bobrowniki uległ drużynie Startu Stawki 6:4. Mimo zaciętej walki, zawodnicy z Bobrownik nie sprościli gospodarzom.

Dobrze zapowiadająca się Tłuchowia Tłuchowo uległa na wyjeździe Skrwie Skrwilno 4:1.

Wysoko, bo aż 9:1, wygrała Wisła Dobrzyń z Orionem Popowo. Dla piłkarzy z Popowa była to siódma porażka z rzędu. Jak dotąd nie zdobyli oni nawet punktu. Zaś Wisła Dobrzyń pnie się coraz wyżej.

I tak, po siedmiu kolejkach, najlepiej z naszych zespołów, mimo walkowera, spisuje się Ogończyk Kikół, który zajmuje

szóste miejsce z dorobkiem dziesięciu punktów.

Tuż za nim jest Wisła Dobrzyń, która również ma na swoim koncie dziesięć punktów.

Dziesiąta jest Tłuchowia Tłuchowo, która jak dotąd wywalczyła osiem punktów. Dwunasty jest Wiślanin Bobrowniki, który ma trzy punkty. I na końcu outsider tabeli, Orion Popowo – jak dotąd bez punktów.

Już w najbliższy weekend w derbach Tłuchowia Tłuchowo podejmować będzie u siebie Wiślę Dobrzyń. Wiślanin Bobrowniki gra na własnym terenie ze Skrwą Skrwilno, zaś Ogończyk zmierzy się ze Startem Stawki. Orion Popowo jedzie do Bytonia na spotkanie z tamtejszą Polonią.

Marcin Jaworski



DANPLAST Daniel Rózik

Krzyżówki 28, 87-600 LIPNO
tel. (054) 287 95 46, kom. 501 253 094

**CZYNNE
W GODZINACH:**
Pon. - Pt. 8.00-17.00
Sob. 8.00-13.30

Promocja od 18 września do 17 października

OKNA



1465/1435mm - **485 zł**
1765/1435mm - **585 zł**
2065/1435mm - **620 zł**

Szerokość zabudowy 62mm
Szyba K-1,1

WEŁNA MINERALNA NOWEJ GENERACJI



GRUBOŚĆ	SZEROKOŚĆ	ROLKA	CENA BRUTTO
50 mm	1200 mm	24,00 m	4,30 m2
100 mm	1200 mm	12,60 m	8,50 m2
150 mm	1200 mm	8,40 m	12,80 m2
200 mm	1200 mm	6,36 m	17,00 m2

* Wygodny montaż: materiał miły w dotyku, mniej pyłący i bez zapachu
* Naturalnie brązowy kolor: materiał bez sztucznych barwników
* Innowacyjna biotechnologia łączenia włókien bazująca na naturalnych komponentach
* Poprawa jakości powietrza wewnątrz budynku w porównaniu z tradycyjną wełną mineralną oraz zrównoważony rozwój w budownictwie

STYROPIAN



Styropian EPS 60 (FASADA) z frezem **105 zł/m3**

Styropian EPS 90 (DACH/PODŁOGA) **135 zł/m3**

DRZWI PALERMO



235 zł/szt.

Drzwi na płycie lakierowanej
kolory: olcha, dąb, buk, calwados

Podane ceny są cenami BRUTTO!

USŁUGI TRANSPORTOWE

RENAULT MASCOTT

tel. (056) 682 26 66

**Wymiary skrzyni
ładunkowej:**

długość 5,20m

szerokość 2,20m

wysokość 2,20m



**Obsługujemy klientów indywidualnych i firmy.
Przy stałej współpracy stawki negocjowalne.**

**Czekamy na Twój telefon
ZADZWOŃ!**